



# dziennik

## WSCHODNI

### MAGAZYN

PIĄTEK-NIEDZIELA  
21-23 CZERWCA 2019 r.

## Górki za pięć dwunasta

**LUBLIN** Z nieoficjalnych informacji wynika, że prezydent chce umożliwić budowę bloków na części dawnego poligonu

STRONA 2

## Najlepsze firmy nagrodzone

**BIZNES** Nagrodziliśmy najlepsze firmy woj. lubelskiego w 2018 roku. Zwycięzcą XXIII edycji naszego rankingu Złota Setka jest PGE Dystrybucja S.A. w Lublinie, firma która przesyła energię elektryczną do milionów odbiorców w całej Polsce. Drugie miejsce na podium zajęła Grupa Azoty Zakłady Azotowe Puławy S.A., a trzecie Stokrotka sp. z o.o. Po raz pierwszy doceniliśmy też wyjątkowe przedsiębiorstwa dzielące z nami przekonanie, że warto działać ekologicznie i w rodzinie. Nasza redakcyjna kapituła Eko Firmą Roku wybrała gospodarstwo szkółkarskie Moniki Komsty w Klementowicach, a w kategorii Start-Up roku nagrodę otrzymał Make-GrowLab z Puław. Z kolei park Magiczne Ogrody został uznany przez kapitułę za Firmę Dla Rodzin. Nagroda kapituły w kategorii Liderka internetu trafiła natomiast do Elizy Wydrych-Strzeleckiej, autorki e-booków i bloga modowego Fashionelka.

• WIĘCEJ NA STRONIE 11



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

# Ulewa zabrała im dorobek życia

**KATAKLIZM** W milionach złotych liczone będą straty spowodowane śroadową ulewą, po której rzeki wody i błota zdemolowały trzy wsie w powiecie janowskim. W ciągu kilkudziesięciu minut wiele rodzin straciło dorobek życia. Na miejscu konieczna była pomoc wojska. Wsparcie dla poszkodowanych obiecuje rząd

DOMINIK SMAGA

– Proszę zobaczyć, wszystko powyrzucane – mówi Sabina Wołoszynek, której dom w Wierchowiskach II koło Modliborzyc wygląda jak pobojuwisko. Spływająca z pagórka woda zdemolowała całe jej obejście. Kobieta była w domu z córką i wnukami, gdy budynek stojący poniżej zbocza stał się nagle pułapką. Nie można było nawet otworzyć drzwi. Rodzina uciekała na strych.

– To było oberwanie chmury, silny deszcz trwający 40 minut – mówi mł. bryg. Tomasz Serwatka, zastępca komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Janowie Lubelskim. Dlaczego ulewa była tak niszcząca? – Miejsowości Pańska, Wierchowiska II oraz Wierchowiska I mieszczą się w niecce, dookoła są pagórki. Na dodatek przepływa tu rzeka Sanna, która nie była w stanie odprowadzić wody. To wszystko się skumulowało.

– Około godziny 14.30 przywiozłem żonę z dziećmi do teściowej i pojechałem do pracy.

Około 15 żona już do mnie dzwoniła, że są na strychu – opowiada Adrian Boczek. – Największy problem był z dojazdem. Ludzie pozostawali w domach, dzwonili na straż, ale nie było dojazdu, bo droga zalana.

– Gdy był największy dopływ wody, konieczne było ewakuowanie osiemnastu osób łodziami – potwierdza komendant Serwatka. W nocy ze środy na czwartek na miejsce wysłano wojsko. Terytorialiści zjechali z wodą pitną, agregatami prądotwórczymi, masztami oświetleniowymi.

Z domu pani Sabiny zostały ściany, dach i okna, niewiele więcej. – Ale nie wiemy, do czego te ściany będą jeszcze zdadne – martwi się pani Małgorzata, która przyjechała pomóc koleżance z pracy. Na środku pustego pokoju samotnie stoi duża szafa. Też do wyrzucenia, bo napuchnięta i powyginana od wilgoci.

Tuż obok, na podwórku opadająca z sił rodzina płucze węzłem to, co może się przydać. Na świeżo obmytym biurku książka z wizer-



Woda wdarła się na ok. 100 posesji

FOT. JACEK SZYDŁOWSKI

runkiem Jezusa, obok ktoś myje zgrzewkę coli. Dookoła wszzechobecne błoto. Szlam zakrył całe podwórko, zalany jest ciągnik, teraz to już tylko złom. Nawet śladu nie ma po drewnie zgromadzonym na zimę. Odpłynęło. Kury potopione, pole z warzywami i malinami doszczętnie zniszczone, z mazi sterczą kikuty

roślin. Nawet pies nie ma siły szczekać na obcych. Wyczerpany zaległ w błocie.

Obejście pani Sabiny jest jednym z tych, które ucierpiały najbardziej, ale woda wdarła się na więcej posesji, około stu. Wśród nich dom pana Jerzego, niedaleko kościoła.

– Akurat byłem u córki w Warszawie. Wróciłem na

dziewiątą wieczorem. Woda już opadła, ale do domu nie dało się wejść. Szlamu było na piętnaście centymetrów. Meble i wszystko inne porzucane – opowiada Jerzy Płodzień. 70-latek, choć dziarski, martwi się, czy starczy mu sił, by doprowadzić dom do ładu. Znajomi akurat przywożą mu skrzynkę pro-

wiantu. Mężczyzna wstydzi się go przyjąć. – Daj spokój – odpowiada znajomy ze skrzynką. – Jak żeśmy do ciebie szli jak w dym, to żeś nas nie olał.

Pomocy trzeba tu jeszcze dużo. – Największe zniszczenia występują w Wierchowiskach II i Wierchowiskach I. Najczęściej są to podtopione domy, niektóre były zalane do pierwszego piętra – dodaje komendant. – Pracownicy nadzoru budowlanego robią obchód i stwierdzają, czy budynki będą się nadawać do użytku.

– Środki na pomoc dla poszkodowanych zostaną uruchomione niezwłocznie po otrzymaniu wniosku od samorządu – deklaruje wojewoda Przemysław Czarnek. Będzie to po 6 tys. zł, a w szczególności przypadkach do 20 tys. zł. – Wiemy, że na miejscu pracują cztery komisje, które szacują straty – mówi rzecznik wojewody, Marek Wiczerzak. Wstępny bilans szkód powinien być znany jeszcze dzisiaj. Znosi się na milionowe straty.

• FOTOREPORTAŻ NA STRONIE 2

# Ulewa zdemolowała trzy wsie



Wierzchowiska i okolice chwilę po ulewie

FOT. HUBERT RYFINSKI



Straty mogą iść w miliony złotych

FOT. JACEK SZYDŁOWSKI



Gdy woda ustąpiła, mieszkańcy od razu wzięli się za sprzątanie domów

FOT. JACEK SZYDŁOWSKI



Opadająca z sił rodzina płucze węzłem to, co może się przydać

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI



W dużym pokoju pani Sabiny została tylko szafa, która nadaje się do wyrzucenia

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

**dziennik**  
WSCHODNI

**WYDAWCA:**  
Comer Media Sp. z o.o.  
Krakowskie Przedmieście 54, 20-002 Lublin

**Siedziba redakcji:** Krakowskie Przedmieście 54  
(II piętro) 20-002 Lublin.

**Adres:** www.dziennikwschodni.pl  
Sekretariat: tel. 81 46 26 800, fax 81 46 26 801,  
e-mail: redakcja@dziennikwschodni.pl  
**Redaktor naczelny:** Krzysztof Wiejak,  
tel. 81 46 26 802,  
e-mail: wiejak@dziennikwschodni.pl  
**Wydawcy:** Agnieszka Mazus, tel. 81 46 26 824,  
e-mail: mazus@dziennikwschodni.pl,  
Jerzy Szubiela, tel. 81 46 26 806, e-mail:  
szubiela@dziennikwschodni.pl

**Dział miejski:** Kierownik Agnieszka Dybek,  
tel. 81 46 26 864, e-mail:  
dybek@dziennikwschodni.pl  
**Dział on-line:** Kierownik Paweł Buczkowski,  
tel. 81 46 26 810,  
e-mail: buczkowski@dziennikwschodni.pl  
**Dział sportowy:** Kierownik Jarosław Klukowski,  
tel. 81 46 26 825,  
e-mail: klukowski@dziennikwschodni.pl  
**Biała Podlaska:** Ewelina Burda, tel. 697 770 372,  
e-mail: burda@dziennikwschodni.pl

**Chełm:** Jacek Barczyński, tel. 697 770 407,  
e-mail: barczynski@dziennikwschodni.pl  
**Biuro Reklamy:** Anna Sztal, tel. 81 46 26 970,  
e-mail: anna.sztal@dziennikwschodni.pl  
**Ogłoszenia:** 81 46 26 820, 81 46 26 966, fax  
81 46 26 988, 81 46 26 801,  
e-mail: reklama@dziennikwschodni.pl, oferta@  
dziennikwschodni.pl  
**Adres:** Krakowskie Przedmieście 54 (II piętro),  
20-002 Lublin

**Terenowe oddziały:**  
**Biała Podlaska** 691 770 019,  
**Chełm** 697 770 393,  
**Puławy** 697 770 404,  
**Zamość** 697 770 355, fax 81 46 26 988.

**Druk:** AGORA S.A.

NAKLAD KONTROLOWANY  
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

# Milion za dzieciństwo w więzieniu

**PRZEŁOM** Córka Żołnierzy Wyklętych wywalczyła zadośćuczynienie za narodziny i dzieciństwo spędzone w więzieniu na Zamku Lubelskim. Sąd przyznał jej milion złotych. Magdalena Zarzycka-Redwan nie wyklucza apelacji

JACEK SZYDŁOWSKI

Wyrok Sądu Okręgowego w Lublinie to pierwsze takie rozstrzygnięcie w kraju. Magdalena Zarzycka-Redwan od lat 90. starała się o zadośćuczynienie za traumatyczne dzieciństwo. Drogę do finansowej rekompensaty otworzyła dopiero ubiegłoroczna nowelizacja ustawy o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. Córka Żołnierzy Wyklętych domagała się od Skarbu Państwa 15 mln zł zadośćuczynienia za narodziny i dwa lata w więzieniu na Zamku Lubelskim, a także kolejne trzynaście lat w domach dziecka.

Najważniejsze, że proces został rozpoczęty i coś zostało zasądzone – komentowała po ogłoszeniu wyroku Magdalena Zarzycka-Redwan. – Tu są dzieci innych Wyklętych i się przyglądają. Ważne jest, że ustawa zadziałała i oni też pójść walczą o swoje. Naszego życia nie da się przełożyć na żadne pieniądze.

Sąd przyznał kobiecie zadośćuczynienie za okres, w którym matka była z nią w ciąży, narodziny i późniejszy pobyt w więzieniu na Zamku Lubelskim.

Wnioskodawczyni mimo zarządzenia o umieszczeniu w żłobku, nadal przebywała w więzieniu. Tymczasem jak najszybciej powinna zostać umieszczona w placówce opiekuńczo-wychowawczej – przypomniał sędzia Adam Daniel. – Zdaniem biegłych, samo urodzenie i pobyt na zamku istotnie wpłynęły na

osobowość i stan psychiczny wnioskodawczyni. Negatywnie rzutowało to na jej rozwój.

Sędzia przypomniał również, że późniejszy pobyt w zakonnym domu dziecka w Łabuniach, był dla Magdaleny Zarzyckiej-Redwan ciężkim przeżyciem. Zakonnice były wyjątkowo surowe. Normą było bicie dzieci i zamykanie ich w ciemnych pomieszczeniach. Pomimo tego sąd uznał, że kobiecie nie należy się odszkodowanie za pobyt w Łabuniach, a następnie w domu dziecka w Klemensowie. Oceniał również, że odpowiednią rekompensatą będzie milion złotych.

– Bezmiar cierpienia jest tu oczywisty. Sąd musi jednak brać pod uwagę stopień zamożności społeczeństwa. Zadośćuczynienie powinno być godne, ale nie może powodować nadmiernego wzbogacenia się. Milion złotych jest w odczuciu społecznym kwotą znaczną. Takie zadośćuczynienie będzie sprawiedliwe – skwitował sędzia Daniel.

Córka Wyklętych nie wyklucza apelacji, ponieważ sąd nie przyznał zadośćuczynienia za lata spędzone w domach dziecka.

Magdalena Zarzycka-Redwan urodziła się w maju 1949 r. na lubelskim zamku. Mieściło się tam wówczas więzienie Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego. Matka kobiety – Stefania, zmarła zaraz po porodzie. Z kolei ojciec, Władysław, został skazany na 15 lat więzienia. Odszykował wolność w 1956 roku.



Pierwsza z prawej Magdalena Zarzycka-Redwan

Rodzina Zarzyckich mieszkała niedaleko Lublina. Rodzice Magdaleny działali w organizacji Wolność i Niezawisłość. W domu Zarzyckich spotykali się dowódcy oddziałów WiN. Podczas zasadzki dowódcy uciekli, ale funkcjonariusze UB aresztowali gospodarzy. Stefania była wówczas w zaawansowanej ciąży. Nie uchroniło jej to przed torturami. Po jednym z przesłuchań skatowana kobieta uro-

dziła Magdalene. Kilkadziesiąt minut później zmarła.

Dziewczynką przez ponad dwa lata zajmowały się inne więźniarki. Jedną z nich, przez pierwsze tygodnie po porodzie karmiła ją własną piersią. W 1951 Magdalena Zarzycka trafiła do domu dziecka. Spędziła tam kolejne 13 lat. Jako dziecko miała łatkę „córki bandytów”. Przez kolejne lata musiała ukrywać prawdę o swoim pochodzeniu i losach rodziców.

REKLAMA



Wójt Gminy Trawniki zaprasza do uczestnictwa w projekcie

## CYFROWA GMINA TRAWNIKI

## Przyjeżdża biskup, wódeczki nie kupisz

**POW. WŁODAWSKI** Mieszkańcy wsi Hanna w sobotę 29 czerwca nie będą mogli kupić, ani pić alkoholu. Do miejscowości zjeżdżają duchowni z okazji ponownego poświęcenia odrestaurowanego kościoła. Zjawić ma się sam biskup. Radni twierdzą, że zakazali spożywania, by uniknąć „pewnych zachowań podczas uroczystości religijnych”.

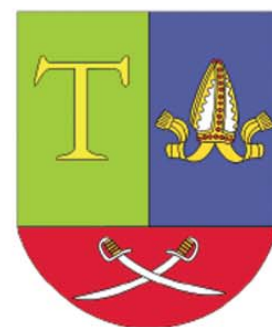
W ostatnią sobotę czerwca w Hannie zaplanowano uroczyste otwarcie Centrum Religijno-Zabytkowego. Inwestycja w kompleksie obiektów o charakterze religijnym i kulturowym, jest zwieńczeniem projektu „Nadbużańskie zabytki architektury drewnianej w gminie Hanna - ochrona i udostępnienie”.

W programie uroczystości są m. in. wystawa prac malarskich prof. Stanisława Bąja, koncert zespołu Raz Dwa Trzy oraz ponowne poświęcenie XVIII - wiecznego, drewnianego kościoła, którego dokona biskup siedlecki Kazimierz Gurda.

Radni na ten dzień, od godz. 8 do 20, wprowadzili czasową prohibicję. – Nie jest powiedziane, że nie można sprzedawać alkoholu, tylko nie można go spożywać na czterech działkach gminnych, tam gdzie będą uroczystości otwarcia nowego kościoła. O 20 skończą się uroczystości religijne i zacznie się festyn, orkiestra i inne rzeczy. Po 20 będzie można spożywać – mówi Krzysztof Struk, wiceprzewodniczący Rady Gminy Hanna. – Zakaz sprzedaży alkoholu wprowadziliśmy także w trzech sklepach na terenie gminnym, w pobliżu tych działek. Nie pasuje, aby przy tak dużej uroczystości, jak otwarcie nowego kościoła, po renowacji, przy biskupach, ktoś chodził podczas mszy z piwem w ręku. Zechce przywieźć to przywiezie, ale na działki nie wejdzie, bo będzie ukarany przez kogoś. Jaka kara, tego nie wiem, ale będzie policja, będą zabezpieczenia – dodaje radny.

(P.P.)

Gmina Trawniki uzyskała dofinansowanie w ramach projektu „Rozwój kompetencji cyfrowych mieszkańców gmin Polski Południowo-Wschodniej” współfinansowanego z Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa na lata 2014-2020, Oś Priorytetowa nr 3 „Cyfrowe kompetencje społeczeństwa”, Działanie 3.1 „Działania szkoleniowe na rzecz rozwoju kompetencji cyfrowych”.



### Cel projektu:

Podniesienie wiedzy i umiejętności z zakresu kompetencji cyfrowych u 100 mieszkańców gminy Trawniki poprzez przeprowadzenie szkoleń komputerowych.

### Dla kogo:

Projekt skierowany jest do mieszkańców gminy Trawniki, którzy ukończyli 25 rok życia.

### Szczegółowe informacje:

☎ 81 58 56 741 ☎ 507 119 003  
📍 Urząd Gminy Trawniki  
21-044 Trawniki 605, pokój 14

### Co oferujemy:

Szkolenia z kompetencji cyfrowych.

Moduły tematyczne (każdy po 12 godzin)  
– 2 do wyboru:

1. Rodzic w internecie
2. Mój biznes w sieci
3. Moje finanse i transakcje w sieci
4. Działam w sieciach społecznościowych
5. Tworzę własną stronę internetową (blog)
6. Rolnik w sieci
7. Kultura w sieci

# Górki za pięć dwunasta

**LUBLIN** Kluczowy dla przyszłości gór ek czechowskich projekt uchwały przekazał Radzie Miasta prezydent Krzysztof Żuk. Do głosowania ma dojść już w czwartek. Z nieoficjalnych informacji wynika, że prezydent chce umożliwić budowę bloków na części dawnego poligonu

DOMINIK SMAGA

Studium przestrzenne to ważny dla całego miasta dokument, który określa przeznaczenie poszczególnych terenów, wytycza przebieg nowych dróg, czy wskazuje tereny pod zabudowę. Środa była ostatnim dniem, w którym prezydent mógł złożyć projekt studium, aby był rozpatrzony przez radnych 27 czerwca, na ostatnim posiedzeniu przed ich wakacjami.

O tym, że projekt, którego najbardziej sporną częścią są góry czechowskie, ma trafić na to posiedzenie, pisaliśmy tydzień temu. Docierały do nas nieoficjalne sygnały, że prezydent chce uniknąć głosowania w tak kontrowersyjnej sprawie po wakacjach, w szczycie parlamentarnej kampanii wyborczej. Nasze źródła miały rację.

Dokument trafił do rady w ostatniej chwili. – Projekt uchwały dotyczącej studium został złożony w Biurze Rady Miasta – przyznała w środowie wieczór Katarzyna Duma,

rzeczniczka prezydenta. Nie zdradza tego, jakie przeznaczenie gór ek przewiduje projekt, który nie został do wczoraj zamieszczony na stronie internetowej miasta. – Szczegóły przedstawi prezydent w piątek na konferencji prasowej.

O zapisaną w projekcie studium przyszłość gór ek pytaliśmy prezydenta już we wtorek. – Buduje się pewien kompromis dla tej przestrzeni – odparł Krzysztof Żuk. – Inwestor nie otrzyma tego, co chce.

Wspomniany przez Żuka inwestor to właściciel gór ek czechowskich, spółka TBV, która przed kwietniowym referendum w sprawie tego terenu zabiegała o umożliwienie jej budowy bloków na 30 ha dawnego poligonu.

– Z tego, co nieoficjalnie wiadomo, nowe studium ma zakładać 25 ha zabudowy, co jest dla nas nie do zaakceptowania – mówi Magdalena Długosz z Lubelskiego Ruchu Miejskiego przeciwno budowie osiedli na górkach.



Górki czechowskie

FOT. KRZYSZTOF MAZUR

Ruch oczekuje, że góry będą ogólnodostępnym terenem zielonym. – Chcemy, by pełniły taką funkcję, jak do tej pory – przyznaje Szymon Furmaniak z LRM.

Z docierających do nas nieoficjalnych informacji wynika, że projekt studium

miałby dopuścić blokowiska na części gór ek i zarezerwować część wysoczyzny za Lidlem pod budowę szkoły. Oficjalnych informacji wciąż nie ma, mamy je poznać dziś.

– To nie powinno tak wyglądać – komentuje Długosz.

– Prezydent tuż przed świętem, przed długim weekendem, gdy mnóstwo osób wyjeżdża, po cichu, właściwie wieczorem, składa projekt uchwały w sprawie studium. To najważniejszy dokument planistyczny miasta, dlatego powinno to być robione

jawnie i z dużym wyprzedzeniem, a nie w ostatnim możliwym momencie.

– Na pewno ten projekt nie powinien zostać poddany pod głosowanie teraz, kiedy ani Rada Miasta, ani mieszkańcy nie mieli czasu, żeby się z nim zapoznać – ocenia Furmaniak. – Ewentualne głosowanie powinno być po wakacjach, kiedy wszyscy na spokojnie będą mogli prześledzić propozycje, które ma prezydent miasta.

Przeciwnicy zabudowy oczekują, że władze miasta uwzględnią rozkład głosów w kwietniowym referendum dotyczącym gór ek. Dwie trzecie głosów oddano przeciw budowie bloków, ale referendum było nieważne ze względu na niską frekwencję. Wynosiła ona niecałe 13 proc., zaś minimum wymagane do ważności to 30 proc.

Dzisiaj przed Ratuszem ma się zacząć kolejna zbiórka podpisów pod apelem o ochronę gór ek przed zabudową.

## Polityka wjechała na S17

**SPÓR** Minister, wiceministrowie, parlamentarzyści i inni politycy PiS przecięli wstęgę w czasie ceremonii otwarcia 13-kilometrowego odcinka S17. – To rząd PO-PSL przygotował tę inwestycję – grzmiały tymczasem politycy opozycji

PAWEŁ PUZIO

Uroczystość otwarcia 13-kilometrowego odcinka S17 miała miejsce w ostatnią środę. Miał być premier Mateusz Morawiecki, ale w końcu nie przyjechał. Rząd reprezentował Andrzej Adamczyk, minister infrastruktury oraz wiceministrowie z naszego regionu – Artur Soboń z Ministerstwa Inwestycji i Rozwoju oraz Sylwester Tułajew z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administra-

cji. Na S17 pojawiło się też wielu innych polityków.

– Ta inwestycja powstała dzięki pracy i zaangażowaniu rządu PiS i premiera Mateusza Morawieckiego – podkreślał minister Adamczyk.

Te słowa wzbudziły sprzeciw wśród polityków opozycji, bo umowę na realizację tego odcinka podpisano 19 października 2015 roku, czyli na tydzień przed ostatnimi wyborami parlamentarnymi, które wygrało PiS.

– Panowie kończą to, co udało się nam załatwić. Nie spodziewałem się niczego innego, to tylko świadczy o politykach PiS. Wystarczy mi radość, że ta droga jest realizowana, że kierowcy będą mogli bezpiecznie i wygodnie jeździć po S17 – mówi Krzysztof Hetman, dziś europoseł z PSL.

Przypomnijmy, że to Krzysztof Hetman, jako marszałek województwa, zainicjował społeczną akcję na rzecz budowy S17 Lublin-Warszawa. Rząd Donalda Tuska chciał ją schować do „zamrażarki”, czyli na listę inwestycji rezerwowych. Pod naciskiem społecznym ten odcinek S17 został wprowadzony na listę inwestycji priorytetowych.

W mocniejszym tonie na ten temat wypowiada się poseł Stanisław Żmijan z PO. – Kto przygotował inwestycję S17? Kto zabezpieczył środki unijne? Rząd PO-PSL,



W środę otwarto nowy, 13-kilometrowy fragment S17

FOT. JACEK SZYDŁOWSKI

tak brzmi odpowiedź. Te kłamstwa są żenujące, i to nie pierwszy raz. Na otwarciu S12, czyli drugiego etapu obwodnicy Puław premier Morawiecki również chyba zapomniał, że ta inwestycja to efekt naszej pracy. Jest to zawłaszczanie cudzych zasług. Za czasów pana Adamczyka i PiS, w Lubelskiem nie została podpisana żadna

umowa realizacyjna na drogę przygotowaną przez polityków PiS. Wszystkie kontrakty na realizację S17 i S19 to efekt naszej pracy – twierdzi poseł Żmijan.

Tymczasem dzień po uroczystości na S17, wiceminister Artur Soboń podziękował na Facebooku swoim politycznym przeciwnikom. – Dziękuję wszystkim, dzięki którym mogliśmy rozpocząć cykl otwarć kolejnych odcinków drogi do Warszawy. Dziękuję moim poprzednikom w rządzie, także tym z PO-PSL.

– Nie wpuszczajmy polityki na drogi. S17 powinna łączyć, a nie dzielić. Obecnie skupiam się na tym, by zapewnić finansowanie europejskie na S19 Via Carpatia na całym polskim przebiegu – dodaje w rozmowie z nami Artur Soboń.

*Dzień po uroczystości na S17, wiceminister Artur Soboń podziękował na Facebooku także swoim politycznym przeciwnikom.*

Nowy, 13-kilometrowy odcinek drogi ekspresowej auto osobowe pokonuje w ok. 7 minut z dozwoloną maksymalną prędkością 120 km/h. Dzięki niemu kierowcy ominą rondo w Żyrzynie, na którym często tworzyły się korki. Kolejne dwa odcinki zostaną oddane do użytku prawdopodobnie jeszcze przed końcem czerwca. Chodzi o ekspresówkę od węzła Ryki Północ do końca obwodnicy Garwolina.

Natomiast pod koniec wakacji kierowcy skorzystają z pozostałej części S17, omijającej Ryki. Wtedy 140-kilometrowy odcinek od początku obwodnicy Garwolina aż do końca obwodnicy Piasek będzie można pokonać samochodem osobowym w ok. 70 minut.

Minister Adamczyk zapowiedział także, że za dwa lata kierowcy pojadą ekspresówką od Tomaszowa Lubelskiego do Warszawy.

Z wielkim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

**Tomasza CHIBOWSKIEGO**

wspaniałego Przyjaciela i znakomitego Lekarza

**Żonie Iwonie i Rodzinie**

składamy wyrazy głębokiego współczucia

Przyjaciele i Koledzy z Oddziału Rehabilitacji Szpitala Neuropsychiatrycznego w Lublinie



Wyrazy głębokiego współczucia naszej Koleżance, wieloletniej Pielęgniarce Oddziałowej

**Teresie Czernickiej**

z powodu śmierci

**MAMY**

składa zespół Oddziału Rehabilitacji Szpitala Neuropsychiatrycznego w Lublinie

# UWAGA! Ta oferta pojawi się tylko raz. Pewnie widziałeś tę reklamę już wiele razy.

◀ Ale Ci ludzie na nią odpowiedzieli! ▶



**Wanda, 69 l.**  
"JUŻ SIĘ WIEKIEM  
NIE PRZEJMUJĘ"

"Ludzie mówią, że w moim wieku to zawsze coś boli. Ja też tak myślałam. A kolana tak mnie bolały, że często nie mogłam się z łóżka podnieść. I plecy też, bo ciężko w swoim życiu pracowałam. Myślałam, że tak już będzie, dopóki wnuczka mi tych wkładek nie przyniosła. Nawet dobrze nie wiedziałam, jak to działa. Założyłam jakoś rano, bo wnuczka prosiła, i w ogóle zapomniałam, że je mam. A wieczorem zorientowałam się, że kolana i plecy mniej boją! Rozpłakałam się ze szczęścia, kiedy po kilku dniach noszenia tych wkładek moje bóle minęły całkowicie. I opuchlizna z nóg zeszła! Już się nawet swoim wiekiem nie przejmuję, bo znów chce mi się żyć!"



**Krystyna, (58 l.) z mężem  
Piotrem (64 l.)**  
"MIGRENY MINĘŁY"

"Mąż pracował jako rehabilitant, więc zna się na takich rzeczach. Kiedy przyniósł te wkładki do domu, dla mnie i dla siebie, wiedziałam, że wie co robi. Od tamtej pory nie mamy żadnych problemów ze zdrowiem. Żadnych! Minęły moje migreny i problemy z żołądkiem, a męża przestały boleć stawy. Oboje czujemy się o niebo lepiej. To jak druga młodość!"



**Piotr, 46 l.**  
"POLECAM JE  
ZNAJOMYM"

"Zawsze intensywnie żyłem – dużo pracowałem, podróżowałem i byłem w ciągłym ruchu. W końcu odbiło się to na moim zdrowiu. O tych wkładkach słyszałem od kilku kumpi, aż sam postanowiłem sprawdzić, jak to działa. I jaki efekt? Wreszcie przestały mnie boleć stawy, ciśnienie się unormowało i mam o wiele więcej energii! Teraz sam polecam je znajomym!"



**Janusz, 51 l.**  
"SĄ NAPRAWDĘ  
NIESAMOWITE!"

"Wszystkie bóle i dolegliwości, na jakie uskarżałem się od wielu lat, minęły po kilku tygodniach! A sporo tego było: poranne bóle głowy, częsta niestrawność, straszliwe bóle kolan i nadgarstków. Te wkładki są naprawdę niesamowite! A najlepsze jest to, że one przez kilkadziesiąt lat nie tracą swoich uzdrawiających właściwości! Mam je cały czas na wszelki wypadek, jakby się jeszcze kiedyś jakieś choróbko przypłatało."



**Sylwia, 41 l.**  
"CZUJĘ SIĘ MŁODZIEJ!"

"Wychowałam trójkę dzieci, więc zawsze miałam w domu sporo dźwigania i roboty. Nie miałam jeszcze 40 lat, kiedy pojawiły się u mnie bóle kręgosłupa. Z każdym rokiem nasilały się. Bałam się, że jak tak dalej będzie, to nic już nie dam rady w domu zrobić. Te wkładki okazały się moim wybawieniem! Po miesiącu noszenia mam więcej siły niż 20 lat temu!"



**Alicja, 33 l.**  
"JUŻ NIC MNIE  
NIE BOLI"

"Jestem jeszcze młoda, ale od kilku lat bóle kręgosłupa nie dawały mi żyć. Odwiedziłam wielu specjalistów, ale żaden mi nie pomógł. Niektórzy sugerowali nawet, że sobie wymyślam, bo chcę iść na zwolnienie lekarskie... A ja często nie mogłam się schylić, żeby buty zawiązać. Stwierdziłam, że sama poszukam rozwiązania mojego problemu i tak trafiłam na artykuł o wkładkach magnetycznych. Musiałam je mieć! Kiedy po kilku dniach ból pleców całkowicie minął, miałam ochotę odwiedzić tych wszystkich specjalistów, którzy zapisywali mi tony lekarstw albo mówili, że udaję! Ale dałam sobie spokój, najważniejsze, że już mnie nic nie boli i nie muszę do nich chodzić."

## Starochińska metoda przełomem w walce z przewlekłym bólem

Pan Mirosław (67 l.) uśmieł się, gdy żona kupiła mu wkłady magnetyczne, by uśmierzyć jego artretyczne bóle kolan. Ale gdy ostry ból przykuł go do fotela...

**W** desperacji je zastosował. Ku jego zaskoczeniu – **ból minął bezpowrotnie!** „Próbowałem wszystkie: tabletek, żeli, plastrów. Bezszytanie. Od żony dostałem wkłady biomagnetyczne zrobione z neodymium, oddziałujące na zakończenia nerwowe stopy. W głowie mi się nie mieściło, że to może pomóc.

Włożyłem wkład początkowo tylko do lewego buta. Chciałem zobaczyć, czy uciski na stopie, wywołane za pomocą impulsów magnetycznych, poprawią mój stan. Co chwila robiłem kilka kroków i **nagle zorientowałem się, że ból ustaje.** Świdrowanie w lewym kolanie zmniejszało się, czułem, jak noga staje się silniejsza, a staw sprawniejszy!

### Uratowałam kręgosłup

Bóle kręgosłupa dokuczały mi od wczesnej młodości. Chodziłam po lekarzach, dostawałam skierowania do fizjoterapeutów, masażyści i innych cudotwórców. Łykałam proszki, chodziłam na basen, stosowałam obuwie korygujące. I co? Kompletnie żadnych efektów! 35 lat się z tym męczyłam! Gdyby nie wkłady biomagnetyczne, pewnie już by mi tak zostało. Połamana, pokrzywiona... Ale te wkłady zadziałały fenomenalnie. Po trzech dniach poczułam ulgę. Po kolejnych pięciu ból w zasadzie ustąpił. Nie pamiętam już życia sprzed bólu, tak dawno to było. Czuje, jakbym się urodziła na nowo.

Ewa Bąk (72 l.) z Ełku

### Wkładki pomogą Ci na:

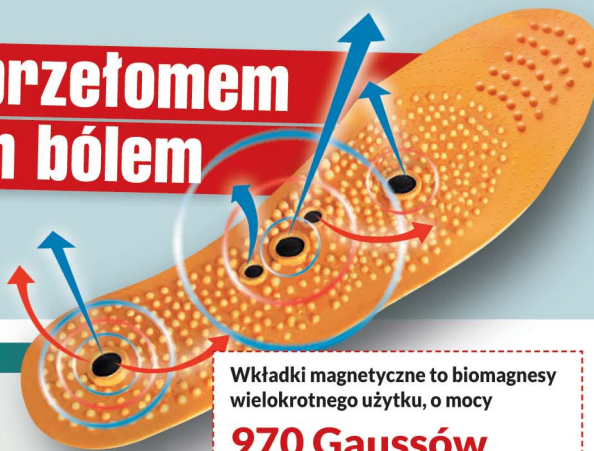
- 1. Nos 2. Tętno
- 3. Tętno 4. Gardło
- 5. Zatokę czołową i nosową
- 6. Nadnercza 7. Mózg
- 8. Nerw trójdzielny
- 9. Przytarczycę 10. Oczy 11. Uszy 12. Limfę
- 13. Mięsień trapezowy 14. Ramiona
- 15. Płuca i oskrzela 16. Serce
- 17. Układ trawienny 18. Żołądek
- 19. Pęcherz 20. Nerka 21. Śledziona
- 22. Dwunastnica 23. Woreczek żółciowy 24. Trzustka
- 25. Okrężnica poprzeczna
- 26. Kanał moczowy
- 27. Jelito cienkie
- 28. Zstępnica 29. Odbytnica
- 30. Kość guziczna
- 31. Odbyt 32. Kolana
- 33. Staw kolanowy
- 34. Staw biodrowy
- 35. Jajniki 36. Genitalia
- 37. Hemoroidy 38. System nerwowy
- 39. Wyrostek robaczkowy
- 40. Przysadka mózgowa 41. Naciśnienie

Prawe kolano nadal bolało, ale **miałem już dowód, że biomagnetyczne wkłady działają.**

Włożyłem wkład do drugiego buta. Zacząłem chodzić po mieszkaniu. I tu też przestało rwać! Teraz używam wkładów na każdy przewlekły ból, **nie tylko kolan.** Akupresura oddziałuje na zakończenia nerwowe w stopie. Odpowiedni nacisk **pomaga wyeliminować ból każdego organu** (wątroby, nerek)! Nie muszę już truć się proszkami".

### Na czym polega ta nowa metoda?

Dr Nakagawa, twórca magnetoterapii, wyjaśnia: „W naszych testach wybraliśmy przypadki bólu, na które już nic nie pomagało. W 80% przypadków ból zniknął już po pierwszym dniu stosowania biomagnetycznych wkładów. Po tygodniu 97% badanych prze-



Wkładki magnetyczne to biomagnesy wielokrotnego użytku, o mocy

**970 Gaussów**  
Umieszczasz je w butach i zapominasz o bólu.  
**Pasują do każdego rodzaju butów**

stało całkowicie odczuwać ból, bez względu na jego źródło.

Pole magnetyczne wnika w bolące tkanki, powodując, że wzrasta ich natlenienie i odżywienie komórkowe. Gojenie się stanów zapalnych przyspiesza, znikają obrzęki i opuchlizny. **Pozytywne efekty kumulują się na poziomie komórkowym i po 30 dniach kuracji ból mija na stałe.**

### Wkładasz i zapominasz o bólu!

Aby uśmierzyć ból, wystarczy umieścić wkłady biomagnetyczne w butach i regularnie w nich chodzić. Nieważne, czy powodem bólu jest artretyzm, reumatyzm, rwa kulszowa, migrena, schorzenia wątroby, nerek, bolące stawy, plecy, biodra, kolana, kręgosłup, żołądek, czy stopy.

**Problem zostanie zlikwidowany. Dzięki bezpiecznie dobranej mocy pola magnetycznego, kurację można prowadzić niemal ciągle przez 30 dni, przeciwdziałając ponad 41 przyczynom bólu.**

Gdy ból minie, wkłady biomagnetyczne należy zachować do ponownego wykorzystania. Utrzymują one właściwości przeciwbólowe przez 50 lat.

## JEDYNA TAKA OKAZJA! WKŁADKI MAGNETYCZNE dla Ciebie i Twoich bliskich!

Masz ostatnią szansę, by otrzymać BIOMAGNETYCZNE WKŁADKI z tak ogromną zniżką za udział w Fabryce Zdrowia.

**Jeśli zadzwonisz do 26 czerwca 2019 r., otrzymasz 72% rabatu!**

Przeczytaj opinie ludzi, którzy już je mają. Są szczęśliwi, ponieważ pozbyli się bólu i dolegliwości, które nękały ich od wielu lat. Dzięki połączeniu techniki magnetoterapii i starochińskiej refleksologii zwalczali ból całkiem naturalnie. Skorzystaj z ostatniej szansy, by zdobyć biomagnetyczne wkładki za udział w Fabryce Zdrowia **za jedyne 347zł 87zł (przesyłka GRATIS)!**

**Zadzwoń już dziś: 81 300 32 73**

Od poniedziałku do niedzieli: 8:00–20:00 (Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)

**87 zł**



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

## Boże Ciało

**KOŚCIÓŁ** Wczoraj obchody uroczystości Najświętszego Ciała i Krwi Pańskiej rozpoczęły się mszą odprawioną przez metropolitę lubelskiego abp. Stanisława Budzika. Procesja przeszła z placu Katedralnego: Królewską, Prymasa Stefana Wyszyńskiego, Bernardyńską, na plac Wolności, dalej Krakowskim Przedmieściem i Królewską wróciła na plac Katedralny. Wierni modlili się przy

czterech ołtarzach: przy Seminarium Duchowym i kościołach: Nawrócenia św. Pawła, Świętego Ducha i św. Piotra. Gdy zamykaliśmy to wydanie gazety trwały przygotowania do planowanego na godz. 19.30 XVII Koncertu Chwały. W programie był Pectus, formacja Gospel Rain, hip-hopowcy z Full Power Spirit oraz 100-osobowy Chór dla Jezusa.

(KYKU)

# Do trzech razy autobus?

**KOMUNIKACJA** Już trzeci raz władze miasta próbują kupić 20 autobusów i komplet ładowarek. Wcześniej ceny proponowane przez dostawców przekraczały kwotę do wydania. Teraz miasto łagodzi o połowę swoje wymagania co do gwarancji na baterie. Nawet jeśli ceny od tego spadną, na autobusy poczekamy dość długo

DOMINIK SMAGA

**E**lektryczne autobusy wyjadą na ulice najwcześniej za dwa lata, o ile tym razem miasto zdoła wybrać ich dostawcę. Oznacza to duże opóźnienie względem pierwotnych planów, które zakładały, że elektrybusy zaczną wozić pasażerów już w październiku 2019 r.

#### Nowe terminy

Teraz miasto wymaga, żeby pierwsza piątka autobusów została dostarczona do połowy czerwca 2021 r. i w tym samym czasie za-

montowane mają być też ładowarki. Pozostałych piętnaście pojazdów miało by trafić do Lublina do połowy września 2021 r. Takie terminy znalazły się wśród warunków ogłoszonego w środę przetargu.

#### Dwie porażki

To już trzecie podejście do zakupu. Za pierwszym razem zgłosiło się dwóch dostawców: lubelski Ursus zażyczył sobie 58 mln zł, a Solaris 60,5 mln, podczas gdy miasto miało do wydania tylko 53 mln. W drugim przetargu nie przybyło pieniędzy

do wydania, za to ubyłofert, jedyną złożyła czeska firma SOR Libchavy z ceną 55,9 mln zł.

#### Nowe wymagania

Po ostatnim nieudanym przetargu urzędnicy przyznali, że rozważają złagodzenie wymagań stawianych nowym pojazdom. Teraz zapewniają, że zmian jest mało. – Dotyczy m.in. okresu gwarancji na baterie, który został skrócony z 10 lat na 5 – tłumaczy Justyna Góźdz z Zarządu Transportu Miejskiego. – Wymagamy za to większej liczby ładowarek

– dodaje. Miasto zmienia też kryteria oceny ofert, bo dodatkowe punkty będą przyznawane za zastosowanie paneli słonecznych na dachach pojazdów.

#### Jaki standard

– Pojazdy będą niskopodłogowe, 12-metrowe, przystosowane do przewozu osób niepełnosprawnych, monitorowane, klimatyzowane, wyposażone w biuletomaty, bramki liczenia pasażerów oraz porty USB do ładowania urządzeń mobilnych – wylicza Góźdz. Autobusy elektryczne mają być

skierowane do obsługi linii nr 13, 23 i 29.

Pomiędzy kursami elektrybusy będą szybko uzupełniać energię dzięki ładowarkom dużej mocy na pętli przy ul. Choiny, w nocy naładują baterie do pełna korzystając z urządzeń w zajezdni.

#### Plany? Aktualne

Od wyników środowowego przetargu uzależnione są dalsze zakupy elektrybusów zaplanowane przez miasto. Dlaczego? – Ponieważ to zamówienie obejmuje również dostawę ładowarek, z których będą korzystały

dalej zamawiane pojazdy – wyjaśnia Góźdz. Dodaje, że w kolejce czekają już dwa przetargi na dostawę autobusów zasilanych energią elektryczną: jeden dotyczyłby pięciu pojazdów, drugi siedmiu. Zamówienia na ich dostawę mogłyby być ogłoszone w ostatnim kwartale roku.

– Plany w zakresie wdrażania elektromobilności pozostają aktualne – deklaruje ZTM. Miasto zamierza kupić co najmniej 32 autobusy na prąd, kolejne 34 są na liście „projektów rezerwowych”.

# Fundacja i zarobki komisji

**SAMORZĄD** Radykalną obniżkę wynagrodzeń członkom Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych proponuje lubelska Fundacja Wolności, która złożyła w tej sprawie obywatelski projekt uchwały podpisany przez 300 mieszkańców. Projekt musi teraz trafić pod obrady Rady Miasta.

**F**undacja Wolności proponuje, by członkom komisji za każde posiedzenie przysługiwało wynagrodzenie w wysokości 5 proc. płacy minimalnej. Od 1 czerwca stawka za każde posiedzenie wynosi 8 proc. płacy minimalnej, wcześniej było to tylko 3 proc., ale na majowym posiedzeniu Rada Miasta znacznie uchwaliła wieczorem

podwyżkę. Projekt uchwały podnoszącej wynagrodzenie został złożony już w trakcie posiedzenia, około godz. 18, dlatego nie był wcześniej zaopiniowany przez stałe komisje rady.

– Tym razem liczymy, że przed najbliższą sesją rady miasta odbędzie się dyskusja na komisjach w sprawie zmiany wysokości wynagrodzeń członków komisji

– komentuje Krzysztof Jakubowski, prezes fundacji. Tłumaczy, że podwyżka uchwalona pod koniec maja będzie skutkować zwiększeniem wydatków z kasy miasta o ok. 120 tys. do 180 tys. zł, co nie było planowane w tegorocznym budżecie Lublina.

Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, której skład i liczebność

zależy wyłącznie od prezydenta miasta, ma teraz 25 członków. Zasiadają w niej: Piotr Dreher (przewodniczący), Jadwiga Mach (miejaska radna, wiceprzewodnicząca), Halina Balak, Jacek Bednarczyk, Elżbieta Dados, Sylwia Dreher, Maria Dura, Ewa Gawryszczak-Błach, Marek Jakubowski, Zbigniew Jurkowski (miejski radny), Józef Tomasz

Kaźmierczak, Tomasz Kulig, Teodozja Lenartowicz, Tomasz Leszcz, Krzysztof Leszczyński, Monika Orzechowska (miejaska radna), Marcin Pogorzałek, Jacek Sławiński, Małgorzata Suchanowska (miejaska radna), Arkadiusz Szczepański, Iwona Szymczak, Bogusława Urbaniuk, Katarzyna Więcek, Małgorzata Widomska i Marcin Wójtowicz. (DRS)

## Nasi w Gdańsku

**KULTURA** Spektakl „Wieczór Trzech Króli” w finale Konkursu o Złotego Yoricka Festiwalu Szekspirowskiego w Gdańsku. W weekend to ostatnia okazja by zobaczyć inscenizację w Lublinie. Teatr kończy sezon szekspirowskim spektaklem

**K**onkurs na najlepszą polską inscenizację dzieł dramatycznych Williama Szekspira oraz utworów inspirowanych dziełami Williama Szekspira organizowany jest w Gdańsku od 1994 roku. To podsumowanie polskich szekspirowskich realizacji danego sezonu artystycznego. Spektakle finałowe prezentowane są podczas festiwalu do którego w tym roku zakwalifikował się „Wieczór Trzech Króli” w reż. Łukasza Kosa. Dla lubelskiego teatru to wydarzenie, bo nigdy wcześniej żadna szekspirowska inscenizacja nie została do Gdańska zaproszona. Spektakl „Wieczór Trzech Króli” przed gdańską prezentacją zobaczyć będzie można od 21 do 23 czerwca o godz. 19. To zakończenie sezonu, dlatego teatr przygotował promocję. Tak zwany wakacyjny bilet, który kosztuje od 10 do 30 zł. Dodatkowo widzowie, którzy wybiorą się do teatru 23 czerwca mogą liczyć na niespodziankę z okazji urodzin Juliusza Osterwy. Rezerwacja i sprzedaż biletów: 81 532 44 36 i 81 532 42 46



Zarząd Spółki Wodrol sp. z o.o.

ze względu na panujące warunki atmosferyczne  
**zwraca się z prośbą do mieszkańców gmin: Jabłonna, Głusk, Lublin**

**o racjonalne korzystanie z wody**

**tj. ograniczenie jej zużycia podczas podlewania trawników, ogrodów i upraw, napełniania basenów, mycia pojazdów mechanicznych, itp.**

Dziękujemy.

in192

REKLAMA

#### Naczelnik Urzędu Skarbowego w Chełmie

podaje do publicznej wiadomości, że w dniu **24 czerwca 2019 r. o godzinie 9.00** w siedzibie Urzędu Skarbowego w Chełmie przy ul. Obłonskiej 20A, budynek B, pokój nr 15 odbędzie się **sprzedaż w drodze licytacji** niżej wymienionej ruchomości przejętej na rzecz Skarbu Państwa:

**1. Samochód ciężarowy marki Citroen C4, rok prod. 2007,**

VIN: VF7LA9HXC74703614, wartość szacunkowa: 6.800,00 zł, **cena wywołania: 3.400,00 zł,**

Wskazane ruchomości można oglądać do dnia 23.06.2019 w godz. 9:00 – 15:00 na parkingu „GRANICA” przy ulicy Zwycięstwa 1, 22-175 Dorohusk. Jeżeli wartość szacunkowa przedmiotu przekracza kwotę 4.500,00 zł, warunkiem przystąpienia do licytacji jest wniesienie do organu egzekucyjnego wadium w wysokości 10% kwoty oszacowania.

Zastrzega się prawo odwołania licytacji bez podania przyczyn.

in200

#### Naczelnik Urzędu Skarbowego w Chełmie

podaje do publicznej wiadomości, że w dniu **25 czerwca 2019 r. o godzinie 11.00** w siedzibie Urzędu Skarbowego w Chełmie przy ul. Obłonskiej 20A, budynek B, pokój nr 15 odbędzie się **sprzedaż w drodze licytacji** niżej wymienionej ruchomości przejętej na rzecz Skarbu Państwa:

**1. Samochód osobowy marki Rover 75, rok prod. 2001,**

VIN: SARRJSLHP1D205568, wartość szacunkowa: 4.500,00 zł, cena wywołania: 2.250,00 zł,

Wskazane ruchomości można oglądać do dnia 24.06.2019 w godz. 9:00 – 15:00 na parkingu „GRANICA” przy ulicy Zwycięstwa 1, 22-175 Dorohusk. Jeżeli wartość szacunkowa przedmiotu przekracza kwotę 4.500,00 zł, warunkiem przystąpienia do licytacji jest wniesienie do organu egzekucyjnego wadium w wysokości 10% kwoty oszacowania.

Zastrzega się prawo odwołania licytacji bez podania przyczyn.

in201

# Blisko końca

**NA DROGACH** W weekend drogowcy będą kończyć układanie asfaltu na przebudowywanym skrzyżowaniu al. Smorawińskiego z ul. Chodźki. Autobusy będą musiały kursować objazdami. Z dokończeniem prac drogowych i zawieszeniem sieci trolejbusowej biegnącej do końca ul. Choiny wykonawca musi zdążyć do końca czerwca

DOMINIK SMAGA

Investycja za ponad 37 mln zł ma służyć głównie pasażerom komunikacji miejskiej. Sieć trolejbusowa kończąca się dzisiaj przy szpitalu zostanie doprowadzona na Czechów. Zakończy się aż na granicy Lublina, gdzie powstaje nowa pętla z parkingiem dla samochodów. Odcinek ul. Choiny między ul. Żelwerowicza a nową pętlą został poszerzony o drugą jezdnię.

Przy okazji przebudowane zostały też skrzyżowania, przez które będą kursować trolejbusy, a największym z nich jest to, gdzie al. Smorawińskiego krzyżuje się z ul. Chodźki. Właśnie tutaj drogowcy mają układać w weekend ostatnią, wierzchnią warstwę asfaltu.

Z powodu tych prac przez dwa dni na skrzyżowaniu ma obowiązywać zmieniona organizacja ruchu. Kierowcy będą mogli się poruszać tylko jedną jezdnią. Ratusz sugeruje, żeby w miarę możliwości omijać to miejsce przez ul. Gębali, Fijałkowskiego oraz Szelińskiego albo przez Obywatelską do al. Spółdzielczości Pracy.

– W sobotę prace będą realizowane na jezdni al. Smorawińskiego po stronie ogródków działkowych oraz na ul. Chodźki w kierunku ul. Fieldorfa – informuje Karol Kieliszek z Urzędu Miasta. – Roboty rozpoczną się około godz. 6 rano i po-



Przez dwa dni na skrzyżowaniu ma obowiązywać zmieniona organizacja ruchu

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

trwają od ośmiu do dziesięciu godzin. W tym czasie ruch w obu kierunkach przejmie jezdnię po stronie stacji paliw i obiektów Uniwersytetu Medycznego.

## OBJAZDY AUTOBUSÓW

W sobotę i niedzielę komunikacja miejska ma kursować zmienionymi trasami. ● Linie 26 i 47 będą jeździć przez ul. Szelińskiego, Fijałkowskiego, Gębali i Chodźki. ● Linia 40 w stronę szpitala przez Północną, Szelińskiego, Fijałkowskiego, Gębali i Chodźki. Pasażerowie będą wypuszczani na pasie postojowym dla trolejbusów. Podczas kursów w stronę zalewu linia 40 będzie jechać kolejno przez

W niedzielę drogowcy przeniosą się na drugą jezdnię, tę po stronie stacji paliw. Cały ruch trafi na jezdnię po stronie biurów Orange. Ale nawet gdy

Chodźki, Gębali, Fijałkowskiego i Szelińskiego, zawróci na rondzie Kamińskiego i pojedzie dalej zwykłą trasą przez Szelińskiego do Północnej. ● Linia 36 w stronę os. Choiny pojedzie przez al. Andersa i al. Spółdzielczości Pracy, Związkową, Szelińskiego i al. Smorawińskiego. ● Linia 47 w obu kierunkach ma kursować przez Dożynkową, al. Spółdzielczości Pracy, Związkową i Elsnera.

robotnicy zakończą układanie asfaltu, kierowcy wciąż będą mieć do dyspozycji tylko tę jedną jezdnię. Obie ma zacząć jeździć dopiero wtedy, gdy zakończy się cała przebudowa.

Do zakończenia nie brakuje już dużo. W przyszłym tygodniu konieczne będzie ułożenie asfaltu na Chodźki w stronę szpitala, ale już bez zamykania całej jezdni, bo kierowcy będą mogli jechać jedną połową. Drogowcy będą jeszcze musieli wymalować oznakowanie na jezdniach, założyć zielenice oraz zawiesić przewody sieci trolejbusowej. Zgodnie z umową zawartą z miastem wszystkie prace powinny się zakończyć jeszcze w czerwcu.

## Musimy działać teraz

**ROZMOWA** z Przemysławem Stefaniakiem, organizatorem „Alarmu dla Ziemi Lublin” w sobotę, 22 czerwca, o godz. 17.30 przed lubelskim Ratuszem (plac Łokietka)



Na zdjęciu Strajk Uczniowski pod lubelskim kuratorium. Z megafonem Przemysław Stefaniak

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI/ ARCHIWUM

### ● Dlaczego alarm?

– Badania wykazują że za 11 lat na Ziemi nastąpią nieodwracalne zmiany. Musimy działać teraz, w innym wypadku nie będziemy mieli miejsca do życia. Nie możemy zostawić tego tematu przyszłym pokoleniom, bo będzie już za późno.

### ● Ilu osób się pan spodziewa w sobotę przed Ratuszem?

– Zainteresowanie ciągle rośnie więc trudno mi powiedzieć W najgorszym wypadku liczę na 200 osób. Już teraz mogę zapewnić że to nie będzie protest jak każdy inny. ● Dlaczego „nie jak każdy inny”?

– Nie zamierzamy wygłaszać długich przemów. Mam w zanadrzu parę ciekawych happeningów, które symbolicznie pokażą problem. Zapewniam, że to będzie wyjątkowe wydarzenie.

### ● Na jakie środowiska pan liczy?

– Przede wszystkim miejskie i ekologiczne. W sobotę nie ma miejsca dla polityków. Za to miejsce znajdzie się dla każdego, dla kogo ważne jest

życie przyszłych pokoleń.

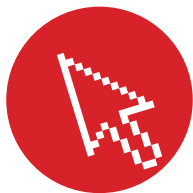
### ● Nadal działa pan w partii Wiosna?

– W Wiosnie nie jestem od trzech miesięcy z wiadomych przyczyn (Przemysław Stefaniak to były szef lubelskiej młodzieżówki Wiosny, który swojej szefowej zarzucił mobbing – red. ) Wiosna może przyjść, ale żadnej partii nie będę oficjalnie zapraszał. Pomagają mi znajomi i niektórzy ekolodzy, ja wszystko spinam. To moja inicjatywa, ale to nie ja jestem najistotniejszy. Najważniejsi są ludzie, którzy przyjdą, bo martwią się o losy Ziemi.

### ● „Jestem lubelskim aktywistą i bardzo cenię sobie wolność.” Co jeszcze może pan o sobie powiedzieć?

– Jestem maturzystą. I martwię się o moje miasto, w którym chciałbym żyć. Chcę żeby Lublin był otwarty dla wszystkich i przede wszystkim zielony. Nie jestem i nigdy nie będę politykiem. Tego jestem pewien. Jedyna organizacja z jaką jestem związany to Marsz Równości w Lublinie. **ROZMAWIAŁA: AGNIESZKA MAZUŚ**

R E K L A M A



www.dziennikwschodni.pl

## Praca na plantacji borówki amerykańskiej w Turkowicach

22-546 Turkowice

- ▶ Praca przy zbiorze owoców
- ▶ Umowa zlecenie
- ▶ Zatrudnienie po ukończeniu 16 lat
- ▶ Sezon trwa od lipca do września
- ▶ Praca od poniedziałku do soboty
- ▶ Cena za zebrany kg od 2,50 zł do 3,50 zł
- ▶ Płaca do 10-tego dnia następnego miesiąca
- ▶ Możliwość pobrania zaliczki
- ▶ Możliwość dowozu większej grupy osób
- ▶ Zgłoszenia osób chętnych do pracy przyjmujemy od 15 maja

Więcej informacji pod nr tel: **697 986 589**,  
**602 347 518** oraz w biurze:  
Turkowice 123, 22-546 Turkowice

in215 20



- ◆ lokale na nowo powstającym Osiedlu Wyszyńskiego w Tomaszowie Lubelskim
- ◆ zielone przestrzenie prywatne, relaks dla siebie i rodziny

## Zapraszamy do biura sprzedaży

ul. Kr. Jadwigi 4 Tomaszów Lubelski

☎ 722 733 243

www.osiedlewyszynskiego.pl

in219 21

## Ogrodowe szaleństwo!

**Cały asortyment na raty 0%**  
bez prowizji, bez odsetek, bez pierwszej wpłaty



Credit Agricole Bank Polska S.A.

Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) wynosi 0%, całkowita kwota kredytu (bez kredytowanych kosztów) 1 000 zł, całkowita kwota do zapłaty 1 000 zł, oprocentowanie stałe 0%, całkowity koszt kredytu 0 zł (w tym: prowizja 0 zł, odsetki 0 zł), 10 miesięcznych równych rat w wysokości 100 zł. Kalkulacja została dokonana na dzień 04.03.2019 r. na reprezentatywnym przykładzie.

Przy składaniu wniosku o kredyt mogą być potrzebne dokumenty poświadczające dochody. Wysokość przyznanego kredytu zostanie wyliczona po zbadaniu zdolności kredytowej. Lista akceptowanych przez bank dokumentów znajduje się na stronie internetowej www.credit-agricole.pl oraz w punktach sprzedaży partnerów. Materiał ma charakter informacyjny. Oferta dostępna u Autoryzowanych Dealerów STIHL, którzy oświadczają, iż na podstawie zawartych umów z Credit Agricole Bank Polska S.A. są upoważnieni do wykonywania czynności faktycznych związanych z zawarciem umowy kredytu na zakup towarów/usług. Oferta ważna od 13.04. do 29.06.2019 r.

**Sprzedaż prowadzą wyłącznie Autoryzowani Dealerzy STIHL.**  
**Adresy Dealerów na www.stihl.pl**

P3958



Od lewej: Jadwiga Andegaweńska (Wiktoria Rządewska), Zofia Firlej (Paulina Zarębska-Denysiuk), Zofia Holszańska (Agata Gu-mienniak), Elżbieta Łokietkówna (Agnieszka Rządewska); Anna Jagiellonka (Małgorzata Wardawy), Agnieszka Soszyńska, reży-serka, założycielka Teatru Podręcznego, Bona Sforza (Katarzyna Mitaszka-Knap) i dwórka-narratorka (Ewelina Podsiadły)



Królowa Jadwiga w tle Elżbieta Łokietkówna



Królowa Bona na polowaniu

FOT. KRZYSZTOF MAZUR

## Uroda Renesansu

**KULTURA** Dziś o godz. 16.30 korowodem tancerzy, muzyków, żonglerów flagami zacznie się Festiwal Renesansu. Gratisowe wydarzenia będą do niedzie-li. Artystów i ducha tamtej epoki trzeba szukać w krąż-gankach klasztoru oo. domi-nikanów, przed Trybunałem Koronnym, koło pomnika Unii Lubelskiej. Będą poka-zy, nauka tańców, koncerty, warsztaty, prezentacje, po-kazy mody i spektakle.

„Damy z Matejki ramy”, które 22 czerwca o godz. 17 zobaczymy na scenie przy Trybunale Koronnym w ra-mach Festiwalu Renesansu to wspólne przedsięwzięcie Podręcznego i Innej Fun-dacji. Uczestniczki projektu zabrały się do niego z okazji 450-lecia unii lubelskiej twor-ząc spektakl o roli kobiet. Szukając swoich bohaterek wędrowały po Lublinie ko-bieciami śladami zawartej w naszym mieście unii Polski z Litwą, miały warsztaty her-storyczne, plastyczne i dra-maturgiczne.

- Nie mam swojej boha-terki i nie gram w spektaklu, bo już bym wszystkiego nie ogarnęła – uśmiecha się Agnieszka Soszyńska z Teatru Podręcznego, reży-serka spektaklu, która stoi za pomysłem stworzenia marionetek inspirowanych postaciami dam dworu i królowych Polski. – One

w rzeczywistości nigdy by się nie spotkały, oprócz tych w relacjach rodzinnych – do-daje patrząc jednocześnie jak aktorki i lalki ćwiczą gesty i sceny.

Dopiero oglądanie z bar-dzo bliska efektownych ma-rionetek pozwala zobaczyć jak działa system sznurków i mocowań, dzięki którym Bona gładzi dłonią wierz-chowca a Anna Jagiellonka macha chusteczką. Cała konstrukcja marionetek skryta pod bogatymi stro-jami to drewniany korpus i kończyny. Wszystko, od projektu przez poszukiwa-nie w ciuchlandach królew-skich tkanin po wyszycie ostatniej perły i przymoco-wanie pukla włosów to au-torska praca członkiń Teatru Podręcznego.

- Oprócz sobotniego poka-zu na Stary Mieście „Damy” zagramy w Uniwersyteckim Szpitalu Dziecięcym. To jest projekt edukacyjny, więc po wakacjach będziemy go wy-stawiać w szkołach – planuje Agnieszka Soszyńska.

Na zakończenie każdej prezentacji aktorki z ma-rionetkami mają wchodzić między widzów. Sugerujemy wyciąganie szyi i oglądanie lalek z bliska. Warto.

(AGDY)

• WIĘCEJ O SPEKTAKLU I FESTIWA-LU RENESANSU NA WWW.DZIENNIK-W-SCHODNI.PL

# Zatańczą z grawitacją

**WIDOWISKO** Już dziś wieczorem na Arenie Lublin będzie można obejrzeć motocyklowe i rowerowe akrobacje na specjalnie zbudowanej skoczni. Na odważnych czekają przejażdżki z kierowcami rajdowymi. – To pierwsza w naszym mieście tak duża impreza tego typu – zachwalają organizatorzy

DOMINIK SMAGA

**B**udowa dużej konstruk-cji na płycie stadionu zaczęła się we wtorek. – Powstanie tutaj naj-wieksza skocznia, jaka kie-dykolwiek powstała w Pol-sce – zachwalał Szymon Go-dziek, jeden z zawodników startujących na rowerze.

– Najwyższy zjazd, z któ-rego będą startowali za-wodnicy, ma 12 metrów wysokości, co odpowiada czwartej kondygnacji bloku mieszkalnego – mówi Mi-

łosz Bednarczyk, rzecznik Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, który zarządza Areną Lublin i jest współ-organizatorem dzisiejszego wydarzenia.

Zawodnicy na rowerach mają zjeżdżać z wysokości trybun, tuż obok widzów, niemal na wyciągnięcie ręki. Szczególnie widowiskowe mają być skoki synchro-niczne na motocyklach. Or-ganizatorzy zapowiadają, że będzie można zobaczyć sześciu motocyklistów wy-

konujących jednocześnie salto w tył.

Przed widzami ma wy-stąpić łącznie ponad 30 za-wodników na rowerach, mo-tocyklach, deskorolce i rol-kach. Spodziewani są tacy mistrzowie jak Dany Torres z Hiszpanii, Rob Adelberg z Australii, Luc Ackerman z Niemiec, czy Filip Pod-mol z Czech. – To pierwsza tak duża impreza tego typu w naszym mieście i zarazem największa z odbywających się w tym roku w Polsce

– podkreśla Bednarczyk. Akrobacje będą się odbywać w oprawie ze światła i muzyki, szczególnie dużo ma być utworów grupy Queen.

Główne wydarzenie rozpocznie się o godz. 19, natomiast już od południa będzie czynne „Ekstre-malne miasteczko” zor-ganizowane przed stadio-nem, gdzie już od wczoraj można popatrzeć na poka-zy driftu, obejrzeć pojaz-dy, coś przekąsić, a nawet wybrać się na przejażdż-

kę z kierowcą rajdowym. – Czekaj tu ponad 30 sa-mochodów driftowych z kierowcami, więc będzie można poczuć adrenali-nę – zachęca Bednarczyk. – Będą też warsztaty dla dzieci i gry terenowe.

Do miasteczka wchodzi się za darmo, za przejażdż-kę płaci się 120 zł. Za wstęp do parku maszyn, gdzie można podglądać przy-gotowania zawodników i wziąć ich autograf płaci się 15 zł, natomiast najtań-

sza wejściówka na sam sta-dion kosztuje 39 zł. Droż-sze bilety, w zależności od miejsca, kosztują 59, 69, 79, 119 lub 199 zł w strefie VIP. Można też kupić bilet „dwa w jednym”, czyli na przejazd z kierowcą rajdo-wym oraz na wstęp na im-prezę. Ceny zaczynają się wtedy od 139 zł.

Bilety można kupić przez internet na stronie eventim.pl oraz w kasach stadio-nu, które zostaną otwarte o godz. 14.

## Nowy biskup drohiczyński

**KOŚCIÓŁ** Dotychczasowy biskup pomocniczy diecezji siedleckiej Piotr Sawczuk został mianowany przez papieża Franciszka biskupem drohiczyńskim. Jedno-cześnie papież przyjął rezygnację z posługi do-tychczasowego biskupa drohiczyńskiego bp. Ta-deusza Pikusa. Jego re-zygnacja podyktowana jest problemami ze zdro-wiem.

Nowy biskup diecezji drohiczyńskiej Piotr Sa-wczuk urodził się w 1962 roku w Kornicy. W 1981 roku ukończył LO w Bia-łej Podlaskiej. Po matu-rze wstąpił do Wyższego

Seminarium Duchowne-go w Siedlcach. W 1989 r. rozpoczął studia specjali-styczne w zakresie prawa kanonicznego na Wy-dziale Prawa Kanonicz-nego Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie. W 2010 r. Benedykt XVI podniósł ks. Sawczuka do godności Kapelana Jego Świątobliwości. W 2013 r. mianował go biskupem pomocniczym diecezji siedleckiej, przydzielając mu stolicę tytularną Ot-tana.

Diecezja drohiczyńska, którą obejmie bp Sawczuk liczy 250 tys. mieszkań-ców, w tym 182 tys. katoli-ków. Jest w niej 98 parafii,

w których posługuje 266 księży diecezjalnych i 17 księży zakonnych.

Z kolei bp Pikus poin-formował, że 1 września 2019 roku kończy 70 lat. I, jak napisał w komunika-cie, od pewnego czasu z upływem lat, stan jego zdrowia zaczął się pogar-szać. Po długiej modlit-wie przebywania przed Bogiem, w duchu odpo-wiedzialności za Kościół, przedłożył Ojcu Święte-mu Franciszkowi pokorną prośbę o przyjęcie rezy-gnacji z urzędu biskupa diecezjalnego i przejście na wcześniejszą emery-turę.

(EB)

## Ostatnia szansa konkursowa

**GOŚCIERADÓW** Mieszkańcy gminy, którzy chcą się po-chwalić pięknym ogrodem lub zadbanym gospodar-stwem, powinni to zgłosić do 21 czerwca. Organizatorzy tegorocznego konkursu jesz-cze dziś przyjmują zapisy, a po weekendzie członkowie komisji oceniają konkursowe propozycje.

Pod uwagę będą brać m.in.: estetykę i funkcjonal-ność, pomysłowość, różno-rodność i dobór roślin sprzy-jających pszczołom, a także porządek oraz stan technicz-ny obiektów i urządzeń.

Uwaga! Propozycji nie mogą zgłaszać właścicie-le ogrodów i gospodarstw, którzy byli laureatami w ostatnich trzech edycjach konkursu. Nagrody zostaną wręczone, zgodnie z trady-cją, podczas święta plonów, które w tym roku odbędzie się 18 sierpnia w Suchodo-lach.

Szczegółowe informacje można uzyskać w urzędzie gminy (tel. 15 838 11 05), a kartę zgłoszenia i regula-min konkursu można po-brać ze strony: www.goscie-radow.pl.

(IAS.24)

## Poszukaj kwiatu paproci

**FIRLEJ** Noc świętojańska, której patronem jest św. Jan Chrzciciel, to specjalna noc. Nie zabraknie wielkiego ogniska, robienia wianków, warsztatów bębniarskich i zajęć z rękodzielnictwa. – Uczestników zaprosimy do tradycyjnych gier i zabaw. Podsumowaniem imprezy będzie szukanie magicznego i tajemniczego kwiatu paproci oraz wypuszczenie w ot-chłań jeziora Firlej uplecio-nych wianków – mówi Adam Kościarżuk z Urzędu Gminy Firlej. Początek świętowania w sobotę o godz. 17 w Gmin-nym Ośrodku Sportu i Re-kreacji w Firleju, ul. Choiny 1. Wstęp bezpłatny.

(P.P.)

# Lokal po „Rynkowej” czeka na nowego najemcę

**KAZIMIERZ DOLNY** Miasto odzyskało w końcu lokal, w którym działała słynna kawiarnia Rynkowa. Niebawem zostanie ogłoszony przetarg, który wyłoni nowego najemcę



**B**ardzo cieszę się, że wreszcie mamy finał tej sprawy. Czekalem z niecierpliwością na ten dzień wielokrotnie analizując z prawnikami i kolejnymi komornikami przepisy oraz terminy wymagane przez prawo. Nie działały one niestety na korzyść gminy – przyznaje Artur Pomianowski, burmistrz Kazimierza Dolnego. - Przedłużały czas odzyskania naszej własności. Ten okres za nami i pozostaje mieć nadzieję, że szybko lokal znowu będzie miejscem odwiedzanym przez

mieszkańców i turystów. O tej sprawie pisaliśmy kilkakrotnie. Miasto miało problem z odzyskaniem lokalu po „Rynkowej” mimo wyroku sądowego. Gdy najemca przestał płacić czynsz, miasto wypowiedziało mu umowę z powodu dużych zaległości. Taka decyzja zapadła już w lipcu 2017 roku. Ostatniego lata sąd orzekł, że najemca musi oddać lokal miastu, a jesienią wyrok stał się prawomocny. Mimo to nie przekazał kluczy do lokalu. Władze Kazimierza zwróciły się więc do komornika.

Jak zapewnia burmistrz, w czasie walki o odzyskanie lokalu spełniono wszystkie niezbędne warunki do przetargu. - Dzięki temu jest możliwe jego ogłoszenie bezpośrednio po zakończeniu działań komornika. Poleciłem pracownikom wszystko przygotować w taki sposób, aby było to możliwe zaraz po formalnym odzyskaniu lokalu – zaznacza Pomianowski i dodaje: Tak jak wielu mieszkańców, ja również liczę, że z tytułu najmu gmina będzie czerpać o wiele wyższe dochody niż miało to miejsce w przeszłości. **(KP)**

# Miasto kupi budynek na przedszkole

**BIAŁA PODLASKA** Miasto chce kupić działkę przy ulicy Łomaskiej 2 d. W budynku po dawnym sklepie z artykułami dla dzieci ma powstać przedszkole samorządowe

**P**rojekt wpisuje się w rewitalizację miasta. Wcześniej samorząd brał pod uwagę inny budynek, przy ulicy Łomaskiej 4.

– W poprzedniej kadencji planowaliśmy zakup nieruchomości przy ulicy Łomaskiej 4 za 1,1 mln zł. Powierzchnia działek jest podobna. Jakaś część tego budynku ma być wyburzona. Czy nie warto wrócić do pierwotnego planu

– dopytywał na ostatniej sesji radny Karol Sudewicz (Zjednoczona Prawica).

Okazuje się że budynek przy Łomaskiej 4 był w fatalnym stanie technicznym. – Poza tym, był to piętrowy budynek, a więc mało funkcjonalny dla przedszkola. Ten który teraz chcemy nabyć jest parterowy, nowoczesny i w lepszym stanie – podkreśla prezydent Michał Litwiniuk (PO). Dodaje że, żądania właści-

ciela budynku przekraczały możliwości finansowe, które miało wówczas miasto.

Obiekt który obecnie wchodzi w grę wyceniony jest na 2,5 mln zł. Jego powierzchnia wynosi ok. 1 tys. mkw. Do budynku ma się przenieść Przedszkole Samorządowe nr 6. – Przeprowadziliśmy wizję lokalną. Cel jest taki aby utrzymać wielkość tego przedszkola, a więc chodzi o pięć od-

działów ze 120 przedszkolakami. Do tego duża sala i zaplecze socjalne. Pierwotnie brany pod uwagę budynek nie był w stanie zabezpieczyć tych potrzeb. Do tego był w stanie ruiny – tłumaczy Stanisław Romanowski naczelnik wydziału edukacji w urzędzie miasta.

Projekt rewitalizacji nakładał na miasto obowiązek szukania nieruchomości właśnie w tym rejonie mia-

sta. – Mówimy o wysokim dofinansowaniu, ale kwota wyjściowa to 2,5 mln zł. Dla budżetu to znaczna suma, skoro oglądaliśmy każdą złotówkę. Poza tym, przy tym budynku też poniesiemy nakłady na jego dostosowanie do nowej funkcji – uważa Adam Chodźński przewodniczący klubu Zjednoczonej Prawicy. Z kolei radny Dariusz Litwiniuk (Zjednoczona Prawica) dopytywał jak miasto rozwiąże problem

zalewowy dla tego terenu. – Po każdym deszczu jest tam kałuża, nie ma gdzie odprowadzić wody – zauważa Litwiniuk. – Elementem tego projektu jest również odwodnienie dróg komunikacyjnych – odpowiada Maciej Buczyński zastępca prezydenta. Ostatecznie za zakupem tej nieruchomości opowiedziało się 16 radnych, a 6 wstrzymało się od głosu.

**EWELINA BURDA**

R E K L A M A

# Przedsiębiorcy z lubelskiego sięgają po dofinansowanie innowacyjnych projektów z Funduszy Europejskich

Eksperti NCBR zapraszają na wyjątkowe warsztaty 27 czerwca do Lubelskiego Parku Naukowo-Technologicznego.

**27** czerwca w Lubelskim Parku Naukowo-Technologicznym, odbędzie się spotkanie z cyklu NCBR dla Firm - wsparcie przedsiębiorców z POIR (Programu Operacyjnego Inteligentny Rozwój). Przedstawiciele regionalnych firm i jednostek naukowych będą mieli możliwość uzyskania praktycznej wiedzy jak zdobyć dofinansowanie z Narodowego Centrum Badań i Rozwoju na realizację innowacyjnych projektów.

Przedsiębiorcy z lubelskiego chętnie korzystają z dofinansowania z NCBR. Tylko w latach 2016-2018 z Programu Operacyjnego Inteligentny Rozwój, o którym mowa na spotkaniach, projekty z województwa otrzymało dofinansowanie rzędu niemal 400 milionów złotych. Wśród przedsiębiorstw z regionu, które już skorzystały z Funduszy Europejskich jest firma Accrea, która dzięki dofinansowaniu z NCBR stworzyła Inteligentne, lekkie ramie robotyczne, zintegrowane z wózkiem inwalidzkim, dla osób cierpiących na niedowład kończyn.

W ramach konkursu „Szybka Ścieżka” przedsiębiorcy mogą otrzymać od kilkuset tysięcy do kilkudziesięciu milionów złotych dofinansowa-

nia na działalność rozwojową i wspieranie innowacyjnych projektów biznesowych. Stać się mogą o nie zarówno duże firmy jak i start-upy, które realizują innowacyjne projekty, polegające na opracowaniu nowej lub rozwojowi już istniejącej technologii. Beneficjenci mogą liczyć na dofinansowanie 80 procent ich projektu. Pozostałe 20 procent musi pochodzić ze środków własnych. W tym roku nowością jest możliwość udziału w konkursie nie tylko samych firm, ale także konsorcjów przedsiębiorców i jednostek naukowych.

Cały budżet tegorocznej edycji Programu Szybka Ścieżka prowadzonego przez NCBR to aż 2,25 miliarda złotych!

Zapraszamy przedsiębiorców i naukowców z regionu, którzy planują realizację prac badawczo-rozwojowych na spotkanie NCBR dla Firm. Składają się ono z dwóch części: informacyjnej i warsztatowej. W jego trakcie eksperci NCBR prezentują możliwości uzyskania dofinansowania na wprowadzenie nowatorskich rozwiązań lub udoskonalenie już istniejących produktów lub usług. Przedstawiane są zasady udziału i kryteria oceny w konkursach NCBR finansowanych z Programu Inteligentny



Rozwój. Przedsiębiorcy mają również możliwość odbycia indywidualnych spotkań z ekspertami, w trakcie których mogą przeanalizować założenia swojego pomysłu i uzyskać porady dotyczące przygotowania projektu B+R.

Eksperti NCBR prezentują konkretne przykłady innowacyjnych projektów dofinansowanych z POIR.

Spotkania dla przedsiębiorców oraz jednostek naukowych realizowane są w całej Polsce od 2018 roku. Do tej pory odbyło się ich blisko 60. Przed nami kolejne!

Na spotkaniu NCBR dla Firm każdy przedsiębiorca może dowiedzieć się, jak dobrze zaplanować projekt B+R, na co ma prawo przeznaczyć uzyskane z NCBR dofinansowanie, jak wdrażać rezultaty projektu czy poznać zasady uzyskiwania i rozliczania dofinansowania.

Szczegółowy program spotkania NCBR dla Firm. Wsparcie przedsiębiorców z POIR, oraz formularz rejestracyjny można znaleźć na stronie [www.NCBRdlaFirm.pl](http://www.NCBRdlaFirm.pl). Spotkania są bezpłatne.

**Kontakt dla mediów:** Izabela Lewandowska NCBR  
[izabela.lewandowska@ncbr.gov.pl](mailto:izabela.lewandowska@ncbr.gov.pl)

**Więcej informacji na stronie [ncbr.gov.pl](http://ncbr.gov.pl)**

**Narodowe Centrum Badań i Rozwoju (NCBR)** jest agencją wykonawczą Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Od ponad 10 lat Centrum łączy świat nauki i biznesu, tworząc odpowiednie warunki do prowadzenia prac badawczo-rozwojowych. Poprzez współfinansowanie procesów B+R wspiera rodzimych przedsiębiorców, istotnie zmniejszając ich ryzyko biznesowe towarzyszące wdrażaniu przełomowych projektów badawczych. Misją NCBR jest realizacja zadań służących społecznemu i gospodarczemu rozwojowi Polski oraz rozwiązywanie konkretnych cywilizacyjnych problemów jej mieszkańców. NCBR pełni funkcję Instytucji Pośredniczącej w programach operacyjnych: Inteligentny Rozwój oraz Wiedza Edukacja Rozwój. Realizuje także szereg programów krajowych i międzynarodowych, a także projekty związane z bezpieczeństwem i obronnością państwa. Z rocznym budżetem na prace B+R rzędu miliarda euro NCBR jest obecnie największym w kraju i regionie ośrodkiem wspierania rozwoju nauki i gospodarki.

# Scanie już na ulicach i przystankach

**BIAŁA PODLASKA** Pięć nowych autobusów marki Scania wyjechało na ulice. Są niskopodłogowe i ekologiczne. Kosztowały ponad 5 mln zł.



FOT. EVELINA BURDA

**T**o 12-metrowe pojazdy, które pomieszczą 85 pasażerów. Silniki spełniają tzw. normę EURO 6. – Silniki są dwupaliwowe, na olej napędowy i biodiesel. Są to pojazdy z klimatyzacją, udogodnieniami dla niepełnosprawnych – mówi Artur Wojtowicz kierownik regio-

nalny Scanii. Można w nich także naładować smartfona. Przetarg na dostawę autobusów rozpięta jeszcze w ubiegłym roku poprzednia ekipa Dariusza Stefaniuka (PiS). – Zachęcamy mieszkańców, aby zostawiali auta w domu i przesiadali się do autobusów. To z pewnością

wpłynie na jakość powietrza w mieście – zaznacza Krzysztof Trochimiuk prezes Miejskiego Zakładu Komunikacyjnego. Pojazdy mają sukcesywnie zastępować najstarsze autobusy, w tym trzy wysokopodłogowe jelicze. – Mamy wyeksploatowany tabor.

A remonty są coraz droższe – przyznaje Trochimiuk. Obecnie flota komunikacji miejskiej składa się z 31 autobusów, w tym 27 to te niskopodłogowe. To nie pierwsze autobusy tej marki w mieście. – Od roku mamy dwa autobusy Scanii. Sprawdzają się pod względem technicz-

nym i funkcjonalnym – chwali prezes MZK. Autobusy zostały kupione z unijnym dofinansowaniem. – W ramach tego projektu powstają też wiaty autobusowe i zatoki – uzupełnia prezydent Michał Litwiniuk. – Dzięki realizacji tego projektu podnosimy jakość naszej

komunikacji miejskiej. Udział środków unijnych jest olbrzymim dobrodziejstwem. Koszty funkcjonowania transportu są ogromne i dla takich samorządów jak Biała Unijne dofinansowanie i możliwość realizacji takich projektów są bezcenne – dodaje na koniec prezydent. (EB)

# Radni myślą o porodówce

**ŁĘCZNA** Radni w powiecie podjęli uchwałę w sprawie rozpoczęcia procedur oraz prac związanych z utworzeniem w szpitalu oddziału ginekologiczno-położniczego. Nie wszystkim podoba się ten pomysł, bo nowy oddział może generować olbrzymie straty

PAWEŁ PUZIO

**Z**wolennikiem utworzenia oddziału jest radny Szymon Czech (Twój Samorząd). – Jest po prostu taka potrzeba. Tu nie chodzi o kilka porodów tylko o setki. W ubiegłym roku 695 mieszkankę powiatu trafiło do lubelskich, często przepełnionych szpitali. Pytam czy to normalne, że blisko 700 kobiet musiało szukać opieki gdzieś, gdzie porody odby-

wają się masowo, podczas gdy na miejscu jest nowoczesny szpital? To chyba jest jakiś absurd. Kolejnym absurdem jest sprzeciw niektórych radnych, szczególnie z opcji prawicowej, wobec tak potrzebnego prospołecznego, prorodzinnego projektu – mówi radny Czech.

– W tej sprawie wstrzymałem się od głosu. Musimy rozważyć oczekiwania społeczne oraz koszty działa-

nia tego oddziału. Dlatego przed decyzją należy przeprowadzić analizę argumentów za i przeciw – tłumaczy Piotr Rybak, wieloletni dyrektor szpitala w Łęcznej, obecnie szef lecznicy w Puławach, radny PiS.

Także Teodor Kosiarski, dziś radny, a poprzednio burmistrz Łęcznej, wstrzymał się od głosu. – Jeżeli już coś w tym temacie, to oddział pediatryczny. Aczkolwiek nie mówię nie, ale

po głębokiej analizie – komentuje Kosiarski, radny niezależny.

– Musimy patrzeć do przodu, jeśli chcemy być nadal powiatem, który się rozwija, w którym przybywa mieszkańców. Musimy dopilnować by młodzi chcieli tutaj mieszkać, powiększać rodziny. Jeśli postawimy tylko na bardzo potrzebną geriatrię i jeszcze bardziej potrzebna rehabilitację, to okaże się,

że za 10-20 lat będziemy społeczeństwem starym, bez szans na odnowienie i potrzebującą opieki z zewnątrz – argumentuje Szymon Czech.

Szpital w Łęcznej jest w dobrej kondycji finansowej. Według radnego Czecha, ma na koncie oszczędności w wysokości kilkunastu mln zł. – Zresztą patrzenie na szpital jak na dochodowy interes to pomyłka. Myślę, że biznes

należy zostawić biznesmenom, a służba zdrowia to po prostu służba społeczeństwu. Mam nadzieję, że szpital dalej będzie się rozwijał, że oddział położniczy powstanie, a kolejnym nowym oddziałem będzie oczekiwany oddział pediatrii – dodaje radny.

Staraliśmy się skontaktować z Krzysztofem Bojarskim, dyrektorem szpitala w Łęcznej. Niestety bezskutecznie.

## Rockowisko w lesie

**ZWIERZYNIEC** Trwa sprzedaż biletów na tegoroczną edycję Rockowiska Zwierzyniec. Gwiazdami będą KAT & Roman Kostrzewski i Decapitated

**T**egoroczna piąta już edycja Rockowiska Zwierzyniec będzie 5 i 6 lipca. Wszystkie koncerty, jak w poprzednich latach, odbędą się w Parku Środowiskowym. To dwudniowy festiwal organizowany z myślą o fanach gitarowej muzyki.

W tym roku gwiazdami dwóch festiwalowych dni będą: KAT & Roman Kostrzewski – legenda polskiego metalu oraz Decapitated – jeden z najlepszych polskich zespołów eksportowych.

Zagrają także: Infected Rain, Virgin Snatch, Łydka Grubasa, The Louders, Only Sons i Klaustrofobia. Jak każdego roku festiwal otworzy Przegląd Zespołów. Jak wyliczają organizatorzy, dostali zgłoszenia od 70 kapel. Wybór mieli trudny, bo poziom muzyczny

był wysoki. Osiem młodych, obiecujących zespołów zakwalifikowanych do programu festiwalu to: DEAF SPACE, Jan Niezbędný, Jack Crusher, LECTER, Reign Of Fire, The Sabala Bacala, Whisky Baron i Zwierzyniec. Najlepsi z nich wystąpią na Scenie Alternatywnej Cieszanów Rock Festiwal.

Trwa sprzedaż biletów, które wprowadzono w tym roku. Do 4 lipca bilet jednodniowy 40 zł, karnet 60 zł a podczas festiwalu bilet jednodniowy 50 zł, karnet 80 zł (do kupienia na ticketclub.pl). Osoby do 12-tego roku życia wchodzi za darmo, ale muszą być pod opieką osoby dorosłej. Więcej informacji na www.rockowiskozwierzyniec.pl

(OPRAC. AGDY)

## Sprawdź jak działa czynnik kreatogenny

**KAZIMIERZ DOLNY** Prace audiowizualne, instalacje przestrzenne, site-specific, działania performatywne, a także rysunek i malarstwo. Dzisiaj zaczyna się 11. edycja wystawy No Budget Show pod hasłem „Aketoksyd - czynnik kreatogenny”

**D**o udziału zostali zaproszeni wykładowcy polskich wyższych szkół artystycznych i akademii sztuk pięknych oraz ich studenci i absolwenci.

Wystawę organizują Fundacja Towot Squat we współpracy ze Studiem KZMRZ. Będą ją współtworzyć m.in.: pracownia Ewy Zarzyckiej, Małgorzaty Wielek-Mandrela, Agnieszki Łukaszewskiej, Anny Tyczyńskiej, Martyny Jastrzębskiej, Irminy Staś, Łukasz Ogórka, Radosława Włodarskiego, Jana Gryki, Sebastiana

Kroka. Razem ze studentami i doktorantami zaprezentują swoje prace oraz działania w różnorodnych przestrzeniach.

W ramach No Budget Show będzie można zobaczyć prace audio wizualne, instalacje przestrzenne, site-specific, działania performatywne oraz prace z obszaru mediów klasycznych czyli rysunek i malarstwo. Powstaną też unikalne teksty, które wraz z dokumentacją fotograficzną pojawią się w katalogu wystawowym.

Jak tłumaczą organizatorzy,

organizacja No Budget Show w Kazimierzu jest bardzo ważne jako forma popularyzacji sztuki współczesnej poza największymi ośrodkami miejskimi. Projekt ma być promocją przede wszystkim młodej sztuki, wsparciem aktywności studentów i doktorantów. Spotkanie artystów niewspółpracujących ze sobą na co dzień ma wywołać żywy dialog i rozwijać współpracę na rzecz popularyzacji kultury wysokiej.

Wystawa potrwa do niedzieli.

(KP)

# Nasz ranking: PGE i drzewa

**NAGRODY** Po raz 23. wręczyliśmy nagrody laureatom Rankingu Najlepszych Firm Lubelszczyzny Złota Setka 2018. Doceniliśmy też wyjątkowe przedsięwzięcia udowadniające, że warto działać z myślą o ekologii i w gronie rodziny lub bliskich sobie osób



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

**W** pierwszej dziesiątce Rankingu Najlepszych Firm Lubelszczyzny Złota Setka 2018 znaleźli się tacy giganci, jak (poczynając od miejsca 10.): Spółdzielcza Mleczarnia Spomlek, Perła Browary Lubelskie SA, Mastermedia Cioczek i Wójciak Spółka jawna, Przedsiębiorstwo Przemysłowo-Handlowe Standard sp. z o.o., Stanchem sp. z o.o., Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego PZL – Świdnik SA. oraz Lubelski Węgiel Bogdanka SA.

Na III miejscu w Rankingu Najlepszych Firm Lubelszczyzny Złota Setka 2018 znalazła się Stokrotka sp. z o.o. (która zdobyła także I miejsce w kategorii handel). II miejsce w rankingu głównym oraz I miejsce w kategoriach Firma Przemysłowa

i Największy Eksporter trafiło do Grupy Azoty Zakłady Azotowe Puławy SA.

Zwycięzcą XXIII Rankingu Najlepszych Firm Lubelszczyzny Złota Setka 2018 oraz firmą, która zdobyła I miejsce w kategoriach: Duża Firma, Największy inwestor, Największy pracodawca, Największa firma usługowa, Firma o najwyższym zysku netto oraz firma o najwyższym zysku brutto jest PGE DYSTYBUCJA SA w Lublinie.

Oprócz rankingu głównego uwzględniliśmy wiele kategorii. W kategorii: Budownictwo pierwsze miejsce otrzymało Przedsiębiorstwo Robót Drogowych Lubartów SA. Najlepszą firmą pod względem dynamiki przychodu oraz dynamiki zatrudnienia został Akpol

Adam Kuś. Firma AKPOL, a pod względem Dynamiki Zysku Netto bezkonkurencyjna okazała się Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska Ryki. Firmą o najwyższym zysku netto na jednego zatrudnionego jest Same Deutz Fahr Polska sp. z o.o. W kategorii Firmy małe i mikro I miejsce otrzymał Lactex sp. z o.o. specjalizujący się w eksporcie produktów mleczarskich do odbiorców z całego świata.

Żeby znaleźć się tak wysoko w naszych rankingach niezbędna była ogromna pasja właścicieli i zaangażowanie wyjątkowych pracowników, którym podczas naszej gali dziękowali wszyscy nagrodzeni.

- Działamy w specyficznej branży: ciężkich maszyn rolniczych. Ale 1/3 zysku

wypracowały kobiety, bo zatrudnionych jest 1/3 kobiet. To duży sukces dziewczyn! – podkreślała Agnieszka Solecka, prokurent Same Deutz Fahr Polska sp. z o.o.

- Lactex to firma polska, lubelska, rodzinna. W branży bardziej niż w Polsce jesteśmy w tak egzotycznych miejscach jak Szanghaj, Ho-Chi-Minh, czy Pekinie. Zrobiliśmy to w siedem osób, z czego pięć to kobiety – podkreślał Robert Chmielewski, właściciel Lactex sp. z o.o.

- W naszej firmie jest dużo marzeń. Jest też dużo siły do walki – zaznacza Krzysztof Bednarz, prezes Zarządu Grupy Azoty Zakłady Azotowe Puławy SA. – To, że nasz eksport jest taki duży zawdzięczamy wyłącznie wydajnej i mozolnej pracy naszych pracowników.

- Pasja tworzenia z czegoś z niczego legła u podstaw naszej firmy. Do pasji doszło zaangażowanie i praca i tak powstała firma – mówi Adam Kuś, właściciel Akpolu.

Ponieważ Dziennik Wschodni stawia na firmy rodzinne i ekologiczny styl życia dlatego w tym roku nasza kapituła postanowiła docenić wyjątkowe przedsiębiorstwa dzielące z nami ten sam sposób myślenia. Nasza redakcyjna kapituła Eko Firmą Roku wybrała gospodarstwo szkółkarskie Moniki Komsty w Klementowicach.

- Lubelszczyzna jest sercem polskiego szkółkarska – podkreślała Monika Komsta. – To właśnie tutaj jest najwięcej szkółek zrzeszonych w Związku Szkółkarzy Polskich znany na całym świecie, który m.in. promuje

zieleń. Skoro szkółek mamy tak wiele mam nadzieję, że zostaniemy na Lubelszczyźnie nie tylko jego sercem, ale i ciałem, by nasze produkty znajdowały się w całym rejonie.

W Kategorii Start-Up roku nagrodę otrzymał Make-GrowLab z Puław, który chce zastąpić folie i tworzywa sztuczne biodegradowalnymi tworzywami wyprodukowanymi z organicznych produktów. Z kolei Rodzinny Park tematyczny Magiczne Ogrody to firma, którą została uznana przez kapitułę za Firmę Dla Rodzin. Nagroda kapituły w kategorii Liderka internetu w tym roku trafiła do Elizy Wydrych-Strzeleckiej, znana z prowadzenia bloga modowego Fashionelka oraz autorka e-booków.

**AGNIESZKA KASPERSKA**

SPONSOR STRATEGICZNY



## Przyjadą najlepsi

**KARATE TRADYCYJNE** W piątek i sobotę w lubelskiej hali Globus odbędą się mistrzostwa Polski

Przyjazd najlepszych karatekistów do Lublina to olbrzymie przedsięwzięcie. Łącznie w hali Globus pojawi się około 300 zawodników. Nie zabraknie utytułowanych zawodników, dla których mistrzostwa Polski będą najważniejszym sprawdzianem przed zaplanowanym na 6 lipca Pucharem Świata w Zamościu. – W Lublinie swoje umiejętności zaprezentują tylko najlepsi zawodnicy z poszczególnych województw. Ilość uczestników jest limitowana, dlatego możemy spodziewać się bardzo wysokiego poziomu – zapowiada Andrzej Maciejewski, wiceprezes Polskiego Związku Karate Tradycyjnego. W tym gronie będzie liczna reprezentacja zawodników z województwa lubelskiego. Tym razem jednak na worek medali ciężko jest liczyć. Największe

gwiazdy, takie jak Daniel Iwanek czy Justyna Marciniak, już dawno pokończyły swoje kariery. Justyna Marciniak zresztą pojawi się w hali Globus, ale już jako sędzina. Uwaga lokalnych kibiców powinna więc skupić się na konkurencji walk drużynowych, gdzie ekipy Lubelskiego Klubu Karate Tradycyjnego są jednymi z kandydatów do medali. Mistrzostwa rozpoczną się w piątek o godz. 12. To właśnie dzisiaj będą miały miejsce najważniejsze wydarzenia czempionatu, bo swoje umiejętności zaprezentują seniorzy. Dzień później medale zostaną rozdane w kategoriach młodzieżowych. – Serdecznie zapraszamy wszystkich kibiców, bo poziom imprezy zapowiada się jako bardzo wysoki – dodaje Andrzej Maciejewski. (KK)

## Zaprosili legendę

**ENERGA BASKET LIGA** FutureNet Śląsk Wrocław wraca na salony. Zarząd Polskiej Ligi Koszykówki zaprosił klub do gry na poziomie ekstraklasy

Oznacza to, że wrocławianie przystąpią do rozgrywek dzięki „dzikiej karcie”. Przypomnijmy, że w przeszłości ten manewr był wielokrotnie stosowany, a jednymi z jego beneficjentów byli m.in. TBV Start Lublin czy Polski Cukier Toruń. – Cieszymy się, że drużyna FutureNet Śląska Wrocław w rozgrywkach 2019/2020 ponownie wystąpi na parkietach ekstraklasy. Od początku sezonu to był nasz główny cel i jestem przekonany, że zarówno pod względem organizacyjnym jak i sportowym wrocławski zespół będzie gotowy na sprostanie wszystkim wymagom stawianym przez

Energia Basket Ligę – zapewnił na klubowej stronie Michał Lizak, Prezes Zarządu Śląsk Wrocław Basketball S.A. Przypomnijmy, że Śląsk to najbardziej utytułowany polski klub – 17 razy sięgał po mistrzostwo Polski, a 14 po Puchar Polski. W obecnym sezonie grał jednak na zapleczu EBL. W I lidze spisał się jednak bardzo dobrze i zakończył rozgrywki na drugim miejscu. W finale okazał się gorszy od Enea Astorii Bydgoszcz. Zaproszenie Śląska do ligi oznacza, że EBL będzie w przyszłym sezonie najprawdopodobniej liczyła 17 zespołów. (KK)

## Czas decyzji

**LIGA MISTRZYŃ PIŁKAREK RĘCZNYCH** W piątek Komitet Wykonawczy Europejskiej Federacji Piłki Ręcznej zdecyduje czy MKS Perła Lublin dostanie bezpośrednie miejsce w elicie

Akces do gry w Lidze Mistrzyń zgłosiły 24 zespoły, a miejsc w najbardziej prestiżowych rozgrywkach w Europie jest tylko 16. W gronie aplikujących o prawo gry w elicie jest 16 mistrzów krajowych oraz 8 ekip walczących o „dziką kartę”. Jakie są szanse na to, że Perła otrzyma bezpośrednie zaproszenie do gry w Lidze Mistrzyń? Na chwilę obecną wydaje się, że reprezentant Polski zostanie skierowany do turnieju kwalifikacyjnego. Śmiało można przypuszczać, że prawo gry w elicie otrzymają przedstawiciele najsilniejszych lig – węgierskiej, francuskiej, słoweńskiej, rosyjskiej, norweskiej czy rumuńskiej. Wysoko stoją też notowania niemieckiego SG BBM Bietigheim czy czarnogórskiej WHC Buducnost. Na niekorzyść lublinianek dodatkowo przemawia ich mało udany start w europejskich pucharach w poprzednim sezonie. Przypomnijmy, że Perła nie przeszła wówczas przez kwalifikacje Ligi Mistrzyń, a także szybko odpadła z Pucharu EHF.

Decyzja w sprawie składu Ligi Mistrzyń zapadnie 21 czerwca. Losowanie par eliminacyjnych oraz fazy grupowej odbędzie się natomiast odpowiednio 26 i 27 czerwca. (KK)

**Mistrzowie swoich krajów starający się o udział w Lidze Mistrzyń:** DHK Banik Most (Czechy), Győri Audi ETO KC (Węgry), IK Sävehof (Szwecja), Kastamonu Belediyesi GSK (Turcja), Metz Handball (Francja), MKS Perła Lublin (Polska), RK Krim Mercator (Słowenia), RK Podravka Vegeta (Chorwacja), Rocasa Gran Canaria (Hiszpania), Rostov-Don (Rosja), SCM Rm Valcea (Rumunia), SG BBM Bietigheim (Niemcy), Team Esbjerg (Dania), WHC Buducnost (Czarnogóra), Vipers Kristiansand (Norwegia), ZORK Jagodina (Serbia). **Zespoły starające się o „dziką kartę”:** Brest Bretagne Handball (Francja), CSM Bucuresti (Rumunia), Erd HC (Węgry), FTC - Rail Cargo Hungaria (Węgry), Odense HC (Dania), Siofok KTC KFT (Węgry), Storhamar Handball Elite (Norwegia), Thüringer HC (Niemcy).



Podczas każdego igrzysk zawsze bardzo emocjonującą konkurencją jest przeciąganie liny  
FOT. ZRZESZENIA LZS

# Zwierzyniec na jubileusz



**SPORT I REKREACJA** W weekend rozegrane zostaną jubileuszowe XX Powiatowe Igrzyska LZS Mieszkańców Zamojskiej Wsi. W tym roku miejscem sportowej rywalizacji, po raz trzeci w historii, będzie Zwierzyniec

W praktyce przez dwa dni powiat zamojski będzie świętował na sportowo uprawiając różne dyscypliny i konkurencje. W sobotnie przedpołudnie na stadionie miejscowego Sokoła odbędzie się XII Powiatowy Złot Turystyczny. Wezmą w nim udział drużyny dziewcząt i chłopców z każdej gminy. Zespoły będą trzyosobowe. Uroczyste otwarcie złota zaplanowano na godzinę 10. Z kolei po południu, początek o godzinie 14, odbędą się zawody pożarnicze Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych OSP Dziewcząt, Chłopców i Kobiet. Do rywalizacji może przystąpić jedna drużyna z każdej gminy. Miejscem zmagania w tym przypadku

będzie boisko sportowe przy ul. Wachniewskiej.

W niedzielę areną sportowej rywalizacji będzie staw kościelny i ponownie stadion Sokoła. Nad wodą odbędą się spławikowe zawody wędkarskie. Ich start zaplanowano na 6 rano. Już pół godziny wcześniej nastąpi losowanie stanowisk.

Pomiędzy 8.30, a 9 planowany jest przyjazd uczestników i ich weryfikacja w biurze zawodów na stadionie Sokoła. W programie jubileuszowych XX Powiatowych Igrzysk LZS Mieszkańców Zamojskiej Wsi znalazły się konkurencje zespołowe: piłka nożna mężczyzn i kobiet, drużyn pięciosobowych, piłka siatkowa kobiet i mężczyzn, drużyn trzyosobowych, koszykówka kobiet

i mężczyzn zespołów trzyosobowych. Bardzo atrakcyjne zapowiada się przeciąganie liny kobiet i mężczyzn. Ta konkurencja rokrocznie cieszy się dużym zainteresowaniem uczestników igrzysk.

Organizatorzy nie zapomnieli o prawdziwych mężczyznach, dla których przygotowane zostało przenoszenie worków z piaskiem. Pamiętają także o przedstawicielach władz gminnych, którzy będą mogli spróbować swoich sił w dwuboju samorządowców. Trzyosobowe drużyny sprawdzą się w rzucie łotką do tarczy z odległości 2,5 m i rzucie podkową. Odbędą się także zawody sprawnościowe z bezpieczeństwa ruchu drogowego.

Honorowy patronat nad igrzyskami objęli: Starosta

Zamojski Stanisław Grzeško, przewodniczący Rady Powiatowej i Miejskiej Zrzeszenia LZS w Zamościu Stanisław Stepaniuk, Burmistrz Miasta i Gminy Zwierzyniec Urszula Anna Kolman. Przed rokiem igrzyska powiatowe odbyły się w Miączyńcu. Pierwszego miejsca bronić będzie w Zwierzyncu właśnie ta gmina. Na drugim stopniu podium znalazło się Sitno, na trzecim Zamość. Rywalizowało 14 gmin. – W tym roku mamy już XX Igrzyska, jubileuszowe. Na początku był Zwierzyniec i dlatego na jubileusz znowu zawitamy do tej miejscowości – tłumaczy Krzysztof Przenniak, wiceprzewodniczący Rady Powiatowej i Miejskiej Zrzeszenia LZS w Zamościu. (GROM)

## Szykują się kadłubowe rozgrywki

**SUPERLIGA PIŁKAREK RĘCZNYCH** Od najbliższego sezonu rozgrywki mają stać się zawodowe. Wstępnie zgłosiło się do nich dziesięć drużyn. Już wiadomo jednak, że wszystkich nie będzie stać na grę w elicie

Zgłoszenia do PGNIG Superligi kobiet wysłały MKS Perła Lublin, Metraco Zagłębie Lubin, Energa AZS Koszalin, EKS Start Elbląg, SPR Pogoń Szczecin, KPR Gminy Kobierzce, Korona Kielce, Piotrcovia Piotrków Trybunalski, KPR Ruch Chorzów i SPR Jarosław. Jak widać z grona ekip grających w minionym sezonie w Superlidze, swojego akcesu nie zgłosiły tylko UKS PCM Kościerzyna i KPR Jelenia Góra, które chcą grać w I lidze. Decyzja kto otrzyma licencję ma zostać podjęta do 1 lipca. Następnie pozytywnie zweryfikowane kluby zostaną poddane prześwietleniu finansowemu oraz sprawdzeniu czy wywiązały

się ze wszystkich płatności w minionym sezonie. Już wiadomo jednak, że z wymienionej wcześniej dziesiątki ubył jeszcze jeden klub. Mowa o Pogoni, która postanowiła zakończyć działalność. – Z wielu względów muszę podjąć najtrudniejszą i bardzo bolesną decyzję w moim dotychczasowym życiu zawodowym. Złożyłem rezygnację z funkcji Przewodniczącego Zarządu SPR Pogoń Szczecin i jednocześnie zaprzestaję również finansowania Klubu trwającego nieprzerwanie od ponad dziesięciu lat. W dniu 18 czerwca 2019r. Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Stowarzyszenia Piłki Ręcznej Pogoń Szczecin podjęło Uchwałę

o rozwiązaniu Stowarzyszenia i otwarciu jego likwidacji. Informuję, że odchodzę z Klubu, który był i jest obecnie całkowicie wypłacalny. Nie mamy żadnych zaległości finansowych. W sporcie taka sytuacja nie jest zbyt częsta. W ostatnich miesiącach podjąłem wiele starań w poszukiwaniu następcy lub grupy następców, którzy zechcieliby kontynuować moją pracę. Rzeczywistość okazała się jednak bolesna. Nie znalazłem osoby, która zechciałaby zaangażować swój czas oraz środki finansowe w rozwój Klubu – napisał w specjalnym oświadczeniu Przemysław Mańkowski, były już prezes Pogoni. (KK)

### POWOŁANIE DLA PIETRAS

Julia Pietras otrzymała powołanie do młodzieżowej reprezentacji Polski na mistrzostwa Europy, które w tym roku odbędą się w Warnie. Pietras jest zawodniczką KMKS Kraśnik, chociaż obecnie gra w Szkole Mistrzostwa Sportowego w Płocku. Na liście rezerwowej znalazły się dwie inne zawodniczki z naszego regionu – Aleksandra Olek i Nikola Żmijewska. Podopieczne Agnieszki Truszyńskiej zgromadzenie rozpoczęła 28 czerwca w Warszawie. Następnie udadzą się do Gyor na mecze towarzyskie z Węgierkami. Później na kilka dni wrócą do kraju, a od 11 lipca będą przebywać już w Bułgarii, gdzie odbędzie się czempionat Starego Kontynentu.

# Gospodarze w odwrocie

**CHEŁMSKA KLASA OKRĘGOWA** Zespoły z Chełmskiego OZPN rozegrały ostatnią kolejkę w sezonie 2018/2019. Już wcześniej do IV ligi awansowała Sparta Rejowiec Fabryczny, a do klasy A spadł Tatrzan Kraśniczyn

Po dwóch przegranych z rzędu, z Ruchem Izbica i Frassatim Fajslawice, wicelider Brat Cukrownik Siennica Nadolna odniósł zwycięstwo. Podopieczni grającego trenera Andrzeja Ignaciuka pokonali na wyjeździe beniaminka Agros Suchawa 4:1. Już po pierwszej połowie goście prowadzili 3:1. Dwie bramki dla Brata zdobył w tej części spotkania Sebastian Suduł, jedną Mateusz Książuk.

Porażką zakończył sezon Hetman Żółkiewka. Ekipa trenera Piotra Kapłona gościła u beniaminka Startu-Regent Pawłów i przegrała 2:3. – Straciliśmy trzeciego gola w końcówce meczu. Chcieliśmy rozegrać to spotkanie już we wtorek, ale gospodarze się nie zgodzili na przełożenie. W środę nie mieliśmy aż sześciu ludzi z podstawowego składu – tłumaczy Andrzej Kopruha, kierownik Hetmana.

Podziałem punktów zakończyło się starcie w Fajslawicach. Frassati zremisowało z Ogniwo Wierzbica. Goście pojechali na mecz w 11-osobowym składzie, w tym z dwoma bramkarzami. Mimo osłabienia prowadzili przez godzinę. Bramkę na 1:1 stracili 10 minut przed końcem.

Dopiero w drugiej połowie Unia Rejowiec strzeliła kolejne bramki Spółdzielcy Siedliszcze. – W pierwszej połowie rywale zamurowali bramkę i mieliśmy problemy ze sforsowaniem ich defensywy. W drugiej odkryli



Beniaminek z Pawłowa zakończył sezon wygraną z Hetmanem Żółkiewka

FOT. START-REGENT PAWŁÓW

się i wyprowadziliśmy dwie kontry zakończone golami – relacjonuje Marcin Palonka, kierownik drużyny z Rejowca.

Na pożegnanie z rozgrywkami trener Unii Białopole doznał pierwszej porażki. Dla Tomasza Hawryluka było to piąte spotkanie z zespołem. – Zawodnicy za szybko uwierzyli, że mecz jest wygrany i po bramce na 2:0 nie pilnowali swojego ustawienia. Nie graliśmy tego, co

dotychczas i zostaliśmy skarceni – mówi szkoleniowiec ekipy z Białopola.

**Wyniki ostatniej kolejki:** Granica Dorohusk – Ruch Izbica 1:3 (Olędur 34 – Nizioł 45, G. Lewandowski 59, 63). **Czerwona kartka:** Michał Grzywna (Granica) w 80 min, za faul • Agros Suchawa – Brat Cukrownik Siennica Nadolna 1:4 (Zdolski 25 – Suduł 14, 41, Książuk 36, Nowicki 76) • Frassati Fajslawice – Ogniwo Wierzbica

1:1 (Chruściel 80 – Galecki 20) • **Unia Białopole – Orzeł Srebrzyszcze 2:3** (Omelko 20, Mazur 72 – Kogut 74, S. Tatysiak 76, 86) • **Unia Rejowiec – Spółdzielnia Siedliszcze 3:1** (Paśnik 26, Karauda 65, Czerwiński 67 – Roczon 82) • **Sparta Rejowiec Fabryczny – Tatrzan Kraśniczyn nie odbył się.** Goście zrezygnowali z wyjazdu na mecz • **Start-Regent Pawłów – Hetman Żółkiewka 3:2**

(Kędzierski 22, Siepsiak 55, 90 – Grzegórski 60, 70).

|                 |    |    |        |
|-----------------|----|----|--------|
| 1. Sparta       | 25 | 68 | 104-24 |
| 2. Brat         | 26 | 57 | 90-35  |
| 3. Ogniwo       | 26 | 53 | 84-45  |
| 4. Frassati     | 26 | 46 | 75-57  |
| 5. Rejowiec     | 26 | 45 | 56-47  |
| 6. Ruch         | 26 | 44 | 73-53  |
| 7. Orzeł        | 26 | 33 | 65-60  |
| 8. Granica      | 26 | 31 | 48-70  |
| 9. Spółdzielnia | 26 | 30 | 32-47  |
| 10. Start       | 26 | 29 | 52-84  |
| 11. Białopole   | 26 | 27 | 63-62  |
| 12. Hetman      | 26 | 26 | 50-79  |
| 13. Agros       | 26 | 22 | 37-71  |
| 14. Tatrzan     | 25 | 11 | 37-132 |

## Został im do zrobienia ostatni krok

**PIŁKA NOŻNA** W drugim meczu mistrzostw Europy do lat 21 Polska pokonała w Bolonii reprezentację Włoch 1:0, a bohaterem spotkania został Krystian Bielik

To był mecz na szczycie w grupie A. W swoich pierwszych spotkaniach obie reprezentacje sięgnęły po komplet punktów. Polacy po dramatycznym meczu pokonali Belgie 3:2, a Włosi ograli 3:1 Hiszpanię. Przed pierwszym gwizdkiem sędziego murowanymi kandydatami do wygranej byli zawodnicy z Półwyspu Apenińskiego, którzy mieli po stronie publiczność i kadrę rojącą się od gwiazd. Dość powiedzieć, że sam Federico Chiesa, napastnik Fiorentiny na rynku transferowym wyceniany jest na kwotę dwukrotnie wyższą niż cała nasza reprezentacja. Biało-Czerwoni pokazali jednak, że pieniądze nie grają i od początku postawili rywalom trudne warunki. Ich heroiczna postawa w obronie przyniosła skutek, bo w 42 minucie sprytnym strzałem z woleja popisał się Krystian Bielik i w Bolonii zapachniało sensacją. Po straconym голу Włosi zaatakowali ze zdwojoną siłą. Jeszcze przed przerwą do siatki trafił Riccardo Orsolini, ale otrzymując podanie był na spalonym i gol nie został uznany. Z kolei po przerwie Kamila Grabarę po strzale Lorenza Pellegriniego uratował słupki. W końcówce oba zespoły miały swoje szanse, ale więcej bramek nie padło i tym samym Polacy odnieśli drugie zwycięstwo na młodzieżowym Euro stając się liderem grupy. – Kluczowa była dyscyplina, poświęcenie, wzajemna



Szymon Żurkowski i jego koledzy rozegrali kolejny świetny mecz

FOT. X-NEWS/PRESS FOCUS (ARCHIWUM)

pomoc i wiara w końcowy sukces. Nie mamy kompleksów, czasami przeciwnik spycha nas do głębokiej defensywy, ale my się nigdy nie poddajemy – powiedział tuż po końcowym gwizdku Czesław Michniewicz na antenie TVP. – Półfinał jest

blisko i daleko. Czekają nas teraz ciężkie boje z Hiszpanią – dodał selekcjoner młodzieżowej reprezentacji.

A z nią Biało-Czerwoni zmierzą się w sobotę. I aby być pewnym awansu do półfinałów muszą wywalczyć w tym spotkaniu

punkt. Ambicji podopiecznym trenera Michniewicza z pewnością nie zabraknie. Wszak zespoły, które wywalczą awans do najlepszej czwórki zapewnią sobie jednocześnie awans na Igrzyska Olimpijskie, które w przyszłym roku odbędą się w Tokio. Bezpośrednią transmisję z sobotniego meczu pomiędzy Polską, a Hiszpanią będzie można zobaczyć na antenie TVP 1, TVP Sport, a także w internecie na stronie sport.tvp.pl

**Włochy – Polska 0:1 (0:1)**

**Bramka:** Bielik (42).

**Włochy:** Meret – Adjapong (83 Zaniolo), Mancini, Bastoni, Dimarco – Barella, Mandragora (60 Tonali), L. Pellegrini – Orsolini (46 Kean), Cutrone, Chiesa.

**Polska:** Grabara – Fila, Wieteska, Bielik, Bochniewicz, Pestka – Jagiełło (57 Michalak), Żurkowski, Dzikczek, Szymański – Kownacki (78. Buksa).

**Żółte kartki:** Zaniolo – Dzikczek, Kownacki, Buksa. **Sędziował:** Aleksei Kulbakov (Białoruś).

### TABELA GRUPY A

**Wynik drugiego meczu:** Hiszpania – Belgia 2:1.

|              |   |   |     |
|--------------|---|---|-----|
| 1. Polska    | 2 | 6 | 4-2 |
| 2. Włochy    | 2 | 3 | 3-2 |
| 3. Hiszpania | 2 | 3 | 3-4 |
| 4. Belgia    | 2 | 0 | 3-5 |

**Ostatnia kolejka (sobota):** Belgia

– Włochy • Hiszpania – Polska (oba mecze o godz. 21).

## Górnik żegna Cetnarskiego

### PIŁKARSKA II LIGA

Mateusz Cetnarski i Kacper Jodłowski nie będą w kolejnym sezonie występować w „zielono-czarnych” barwach. Dwaj pomocnicy rozwiązyli swoje umowy z klubem z Łęcznej za porozumieniem stron

Płotki o przyjeździe do Łęcznej Cetnarskiego, który rozegrał na najwyższym szczeblu rozgrywkowym w Polsce 236 meczów pojawiły się w przerwie zimowej. Jednak sam zawodnik podpisał z Górnikiem umowę dopiero pierwszego marca, a więc tydzień przed startem rundy wiosennej w drugiej lidze. Cetnarski miał pomóc Górnikowi w walce o awans na zaplecze Lotto Ekstraklasy. Zadebiutował w starciu z Resovią wchodząc z ławki rezerwowych. W kolejnych meczach – z GKS Bełchatów, Elaną Toruń, Olimpią Grudziądz, Widzewem Łódź i Olimpią Elbląg – wychodził już w podstawowej jedenastce. Następnie zniknął ze składu z powodu kontuzji i nie pojawił się na boisku do końca sezonu. 30-latek tym samym nie mógł zaliczyć wiosny do udanych. Jednak nowy trener Kamil Kieres chciał przyrzeć się jego formie po przyjeździe do Łęcznej.

– Obecnie poszczególnych zawodników widzę w kadrze, a nie w ciemno w wyjściowym składzie. Co do Cetnarskiego to zapadła taka decyzja, żeby popracować nad jego odbudową – mówił szkoleniowiec przed kilkoma dniami. Teraz jednak klub ogłosił zakończenie współpracy z 30-latkami.

W identycznej sytuacji znalazł się Kacper Jodłowski. Pomocnik ze statusem młodzieżowca wiosną wystąpił w ośmiu meczach, a pięciokrotnie wychodził w podstawowej jedenastce. Jednak nie przekonał swoją postawą na boisku do tego, aby pozostać w Łęcznej na kolejny sezon i z nim również rozwiązano umowę za porozumieniem stron.

Piłkarze Górnika mają za sobą pierwsze treningi pod wodzą trenera Kieresia. Na początku wszyscy piłkarze przeszli szereg testów motorycznych, w których przeprowadzeniu sztabowi szkoleniowemu pomagał profesor Zbigniew Jastrzębski, który w przeszłości był trenerem przygotowania fizycznego reprezentacji Polski w piłce nożnej w sztabie Pawła Janasa i uczestniczył z nią w mistrzostwach świata w 2006 roku.

Górnik do kolejnego sezonu w drugiej lidze będzie przygotowywać się na własnych obiektach. – Zobaczyłem całe zaplecze treningowe łącznie z siłownią i salami do treningu. Latem nie wyjeżdżamy na zgrupowanie tylko do startu ligi będziemy trenować na miejscu bo niczego nam nie brakuje.

Jeżeli po pierwszej części sezonu wypracujemy mocną pozycję do konkretnych celów na wiosnę to wówczas pomyślimy o obozie zimą.

W sobotę Górnik rozegra pierwszy w latem mecz kontrolny z beniaminkiem Fortuna I Ligi – GKS Bełchatów. Mecz zostanie rozegrany w Białobrzegach.

KALENDARZ IMPEZ SPORTOWYCH NA DNI 21-23 CZERWCA

Piłka nożna

● **Bialska klasa okręgowa (wszystkie mecze w niedzielę o godz. 16):** LKS Milanów – Lutnia Piszczac ● ŁKS Łazy – Unia Żabików ● Olimpia Okrzeja – Kujawiak Stanin ● Sokół Adamów – Huragan Międzyrzec Podlaski ● Granica Terespol – Unia Krzywda ● Bad Boys Zastawie – Bizon Jeleniec. ● **Zamojska klasa okręgowa, sobota:** Korona Łaszczów – Olimpia Miączyn ● Tanew Majdan Stary – Victoria Łukowa/Chmielek. **Niedziela (wszystkie mecze o godz. 18):** Grom Różaniec – Metalowiec Goraj ● Sparta Woźuczyn – Omega Stary Zamość ● Unia Hrubieszów – Olimpiakos Tarnogród ● Włókniarz Frampol – Orkan Bełzec ● Potok Sitno – Roztocze Szczepieszyń. ● **Baraż o awans do Lubelskiej Klasy A, niedziela:** Kadet Lisów – Miła Turka (18).

Żużel

● **Indywidualne Mistrzostwa Świata Juniorów**, w sobotę od godz. 17.30 na stadionie MOSiR przy Al. Zygmunta w Lublinie.

Sporty ekstremalne

● **Sound of Gravity**, w piątek na Arenie Lublin przy ul. Stadionowej w Lublinie. Program wydarzenia: godz. 12 – otwarcie ekstremalnego miasteczka festiwalowego przed stadionem ● 12 – Drift Taxi przed stadionem ● 17 – rozpoczęcie Pit Party ● 17.30 – otwarcie bram stadionu ● 19 – pokazy Sound of Gravity ● 20.30 – przerwa ● 21 – pokazy Sound of Gravity (część II).

Sporty walki

● **XXX Mistrzostwa Polski Seniorów, Młodzieżowców, Juniorów i Juniorów Młodszych w Tradycyjnym Karate-do**, w piątek od godz. 12 i sobotę od godz. 10 w hali Globus przy ul. Kazimierza Wielkiego 8 w Lublinie.

Kolarstwo

● **Mistrzostwa Polski w trialu rowerowym**, w sobotę i niedzielę od godz. 8 w Świdniku. W sobotę

zostaną rozegrane mistrzostwa Polski, a wyniki zawodów będą też liczone do klasyfikacji Pucharu Polski jako I runda. Na niedzielę zaplanowano Trial Jam.

Pływanie

● **Główne Mistrzostwa Województwa Lubelskiego – rocznik 2007 i starsi**, w sobotę i niedzielę na pływalni Aqua Lublin przy Al. Zygmunta w Lublinie. Futbol amerykański ● **Tytani Lublin – Silesia Rebels**, w sobotę o godz. 13.30 na stadionie lekkoatletycznym przy al. Piłsudskiego 22 w Lublinie.

Imprezy

● **XX Jubileuszowe Powiatowe Igrzyska LZS – Mieszkańców Zamojskiej Wsi – Święto Sportu Powiatu Zamojskiego**, w sobotę i niedzielę w Zwierzynku. **Program imprezy, sobota:** godz. 9.30-13 – XII Powiatowy Zlot Turystyczny (stadion Sokoła Zwierzyniec) ● 13.30-16.30 – zawody pożarnicze MDP OSP (boisko sportowe przy ul. Wachniewskiej). **Niedziela:** 5-10 – spławikowe zawody wędkarskie (staw kościelny w Zwierzynku) ● 9.30 – gry zespołowe (piłka nożna, siatkowa, koszykówka kobiet i mężczyzn) ● 10.15 – przeciąganie liny kobiet, bieg na 100 m dziewcząt, skok w dal, tenis stołowy ● 10.30 zawody sprawnościowe z BRD, bieg na 100 m chłopców ● 10.45 – bieg na 100 m kobiet, skok w dal ● 11 rzut łotką do tarczy i bieg na 100 m mężczyzn ● 11.15 – bieg na 400 m dziewcząt i przeciąganie liny mężczyzn ● 11.30 – bieg na 400 m chłopców ● 11.45 – bieg na 400 m kobiet, skok w dal i rzut łotką do tarczy ● 12 bieg na 400 m mężczyzn ● 12.30 uroczyste otwarcie XX Igrzysk LZS ● 13 – skok w dal ● 13.15 – finały gier zespołowych i dwubój dla władz samorządowych ● 13.30 przenoszenie worków z piaskiem ● 14 rzut podkową do celi ● 14.15 – przenoszenie opony traktorowej ● wyciskanie odważnika ● 15.30 część artystyczna ● 16-16.30 – podsumowanie i zakończenie imprezy. (LUKISZ)



FOT. STALKRASIŃSKI.PL

# Bez ciśnienia na awans

ROZMOWA Z Jackiem Magnuszewskim, trenerem Wisły Puławy

• **Czwarte miejsce to było maksimum na co było was stać w sezonie 2018/2019?**

– Trudno powiedzieć. Po pierwszej rundzie traciłoby do lidera zaledwie trzy punkty. Wiadomo, że spory wpływ na nasze poczynania w rundzie wiosennej miała sytuacja w klubie i zawirowania, które się pojawiły. Musieliśmy odmłodzić zespół, nie mogliśmy sobie pozwolić na wielkie ruchy transferowe. W efekcie, wąska kadra i kolejne kontuzje spowodowały, że zabrakło nam jakości. Trzeba jednak dodać, że chociaż ostatecznie straciliśmy do Stali Rzeszów i Podhala Nowy Targ 16 punktów, to sami też mieliśmy sporą przewagę nad zespołami, które znalazły się za nami. Dlatego ogólnie oceniam minione rozgrywki pozytywnie.

• **Co daje Wiśle aż trzyletnia**

**umowa sponsorska z Grupą Azoty?**

– Przede wszystkim stabilizację, a do tego czas na spokojne budowanie drużyny. Nie ma też wielkiego ciśnienia, że od razu musimy wywalczyć awans do II ligi. Chcemy się rozwijać i poprawić się w porównaniu z niedawno zakończonym sezonem. W ciągu trzech lat mamy się postarać o to, żeby dostać się do wyższej ligi. Oczywiście, jeżeli pojawi się możliwość wcześniejszego wywalczenia promocji, to na pewno będziemy próbowali. Chcemy jednak krok po kroku, stopniowo ogrywać i wzmacniać drużynę.

• **W lecie można się spodziewać kilku transferów do klubu?**

– Chcemy wzmocnić zespół, najlepiej gdyby udało się pozyskać po jednym zawodniku do każdej formacji.

Rozmawiamy z piłkarzami. Wiadomo, że skoro ktoś przyjdzie, to ktoś będzie musiał także opuścić drużynę. Najpierw chcemy jednak sfinalizować transfery i dopiero później będziemy się żegnać z zawodnikami.

• **Po okresie wypożyczenia do swoich klubów wrócili młodzieżowcy: Mateusz Supryn i Przemysław Skalecki. Jest szansa, żeby znowu zagrali w Puławach?**

– Na pewno czynimy starania, żeby obaj dalej byli z nami. Wiadomo jednak, że sporo w tym temacie zależy od ich klubów i musimy poczekać na decyzje: Cracovii i Górnika Łęczna.

• **Jak wygląda sytuacja kontuzjowanych zawodników, zwłaszcza Arkadiusza Maksymiuka?**

– Niestety, wszystko wskazuje na to, że na Arka nie będziemy mogli liczyć w ogóle

podczas rundy jesiennej nowego sezonu. Niedawno przeszedł operację, a później czeka go długa rehabilitacja. Michał Król po złamaniu nogi wraca do zdrowia i wygląda na to, że będzie mógł normalnie rozpocząć przygotowania z resztą zespołu. Długo kontuzjowany był jeszcze Krystian Puton, ale wykurował się w samej końcówce rozgrywek i pojawił się nawet na boisku w tym ostatnim meczu z Podlasie Biała Podlaska.

• **W końcówce sezonu sporo szans dostawali młodzi zawodnicy: Krystian Żelisko, czy Dawid Chudyba. To mogą być podstawowi młodzieżowcy w kolejnym sezonie?**

– Rzeczywiście, obaj ogrywali się z myślą o kolejnych rozgrywkach, ale tak, jak inni będą musieli powalczyć o miejsce w składzie.

ROZMAWIAŁ ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

## Ruszyła kolejna edycja Regions Cup

**PIŁKA NOŻNA** Wczoraj piłkarze naszych klubów z III i IV ligi rozpoczęli walkę o awans do turnieju finałowego Regions Cup, który zostanie rozegrany na początku lipca

Tym razem zmagania w ramach makroregionalnego turnieju kwalifikacyjnego odbywają się w Rytrze i Barcicach (Małopolska). Do rywalizacji przystąpiły ekipy z wojewódzkich związków piłki nożnej: małopolskiego, lubelskiego, podkarpackiego oraz świętokrzyskiego. Naszą drużynę w tym roku prowadzą: Rafał Borysiuk z Orląt Spomlek Radzyń Podlaski i Łukasz Giza z Powiśla Końskowola. W kadrze przeważają piłkarze, których na co dzień prowadzi pierwszy ze szkoleniowców. Jest ich aż sześciu. To: Rafał Kiczuk, Bartosz Ciborowski, Patryk Szymala, Przemysław Ilczuk, Arkadiusz Kot i Robert Nowacki. Poza tym w zespole znaleźli się: Sebastian Plesz (Avia Świdnik), Tomasz Andrzejuk, Artur Renkowski (obaj Podlasie Biała Podlaska), Przemysław Koszel, Kamil Kocoł (obaj

Chełmianka Chełm), Jakub Szymala (Granit Bychawa), Grzegorz Fularski (Lewart Lubartów), Damian Kuśmierz (Kłos Chełm) oraz Maciej Pięta (Powiślak Końskowola). Podczas pierwszego dnia imprezy reprezentacja Lubelskiego Związku Piłki Nożnej zmierzyła się z zawodnikami ze świętokrzyskiego ZPN. Spotkanie zakończyło się jednak po zamknięciu tego wydania. W piątek podopieczni trenerów Borysiuka i Gizi zagrają za to reprezentacją Małopolski (godz. 17, boisko w Rytrze). W tym samym czasie w Barcicach odbędzie się mecz Podkarpacki ZPN – Świętokrzyski ZPN. Z kolei na niedzielę zaplanowano starcia: Świętokrzyski ZPN – Małopolski ZPN oraz Lubelski ZPN – Podkarpacki ZPN (oba rozpoczną się o godz. 11). Turniej finałowy Regions Cup odbędzie się w dniach 3-7 lipca

na boiskach w Niepołomicach i Podłężu. Awans wywalczy tylko jeden, najlepszy zespół. (LUKISZ)

### KOMPANICKI W GKS KATOWICE

Był trener Motoru Robert Góralczyk zabrał ze sobą do Katowic nie tylko Michała Gałęckiego, ale i Mateusza Kompanickiego z Chełmianki, który ze swoim nowym pracodawcą podpisał dwuletni kontrakt. – GKS był bardzo konkretny. Ja też się długo nie zastanawiałem. Kiedy zgłasza się po ciebie klub z taką tradycją, historią i przede wszystkim z taką marką, to nie sposób jest odmówić. Wszystko załatwiliśmy bardzo szybko i cieszę się, że dołączyłem do klubu z Katowic – powiedział po transferze popularny „Kompan” w rozmowie z klubową telewizją drugoligowca.

## Nowy bramkarz i nowe kontrakty

**PIŁKARSKA III LIGA** Hetman Zamość najpierw dokonał pierwszego transferu. Później przedłużył umowy z kilkoma ważnymi zawodnikami

Zgodnie z zapowiedziami ostatnie dni były bardzo pracowite dla działaczy beniaminka. We wtorek mistrz IV ligi poinformował, że znalazł nowego bramkarza. Mówiło się, że do drużyny Jacka Ziarkowskiego może dołączyć Damian Drzewiecki z Chełmianki. Ostatecznie wybór padł jednak na innego gracza z III ligi – Andrzeja Sobieszczyka z Motoru Lublin.

Golkiper dołączył do żółto-biało-niebieskich w zimowym okienku transferowym sezonie 2017/2018 z Puszczy Niepołomice. Na wiosnę wystąpił jednak tylko w czterech meczach ligowych, a numerem jeden między słupkami był Paweł Socha. W niedawno zakończonych rozgrywkach Sobieszczyk zaliczył pięć występów z rzędu, ale po porażce w Krakowie z Hutnikiem 3:5 więcej już nie po-

jawił się w składzie. Znacznie więcej okazji do gry powinien mieć w Zamościu. Trener Ziarkowski ostatnio miał do dyspozycji tylko dwóch młodych bramkarzy. O bluzę z numerem jeden walczyli: Kacper Kowalczyk i Michał Amermajster (obaj rocznik 2000).

To była tylko formalność, ale działacze postarali się również o przedłużenie umowy z trenerem. Popularny „Ziarno” podpisał z zamojskim klubem nowy, dwuletni kontrakt. Później przyszedł czas na zawodników. Wiadomo już, że dwa kolejne sezony w klubie spędzi Przemysław Żmuda. Swoją podpis pod umową na kolejne dwa lata złożył także Kamil Oziemczuk, który wspólnie z kolegą z zespołu – Mateuszem Olszakiem wywalczył koronę króla strzelców IV ligi. Obaj zawodnicy Hetmana zapisali na swoim koncie po 24 gole.

Na dniach kibice mogą się spodziewać kolejnych, dobrych informacji.

(LUKISZ)

### ROBERT MAJEWSKI OPUŚCI MOTOR?

Tuż po zakończeniu sezonu było jasne, że drużynie z Lublina nie uda się zatrzymać kilku podstawowych zawodników. Górnik Łęczna skrócił wypożyczenie Kamila Pajnowskiego, a Michał Gałęcki zdecydował się na przenosiny do GKS Katowice. Marne są też szanse na transfer Bartosza Waleńcika, który jest zawodnikiem Piasta Gliwice. W śróde okazało się, że kolejny zawodnik Motoru stara się o angaż w innym klubie. Robert Majewski rozpoczął testy w drugoligowym Zniczu Pruszków. 24-letni obrońca ostatnio zaliczył 16 występów w lubelskim trzecioliговcu i zdobył w nich jedną bramkę.

## Tydzień pełen startów

**ŻUŻEL** Wygrana i drugie miejsce – młodzieżowcy Bogdanka Motoru Lublin mieli wyjątkowo bogaty w starty tydzień. Wzięli udział w aż trzech rundach Drużynowych Mistrzostw Polski Juniorów na torach w całej Polsce

Najbardziej udane były dla nich poniedziałkowe zawody w Tarnowie. Żółto-biało-niebiescy pewnie pojechali po zwycięstwo, zdobywając 28 punktów i zostawiając za plecami Lokomotiv Daugavpils (25 pkt.) oraz Bocar Włóknarza Częstochowa (22 pkt.). Liderem „Koziołków” był Wiktor Trofimow, który ubierał komplet 12 punktów.

Dzień później lubelscy młodzieżowcy spotkali się z rówieśnikami na torze w Częstochowie. Tym razem najlepsi okazali się gospodarze – Bocar Włóknarz zgromadził 26 punktów, a na kolejnych miejscach na podium uplasowali się Bogdanka Motor Lublin (23 pkt. z czego 11 zdobył lider zespołu Wiktor Lampart) i Lokomotiv Daugavpils (21 pkt.).

W środę w Krakowie w składzie „Koziołków” zabrakło młodszego z żużlowych braci, a zastąpił go Kacper Gosik. Lublinianie wypadli poza podium – zajęli czwarte miejsce z 16 punktami na koncie, a najlepiej spisał się Wiktor Trofimow, który tylko w jednym z czterech biegów przejechał do mety jako drugi. Pod Wawelem triumfowali zawodnicy Bocar Włóknarza Częstochowa (25 pkt.), a dalej zestawieniu byli żużlowcy Lokomotivu Daugavpils (22 pkt.) oraz Unii Tarnów (21 pkt.). (KYKU)



W ostatnim spotkaniu w PGE Ekstralidze lublinianie przegrali z Betard Spartą Wrocław 42:48

FOT. KRZYSZTOF MAZUR

# Gra o ligowe życie

**PGE EKSTRALIGA ŻUŻLOWA** To może być mecz o „być albo nie być” w PGE Ekstralidze dla jednej z drużyn. W piątek na Motoarenie w Toruniu Speed Car Motor Lublin zmierzy się w spotkaniu rewanżowym z Get Well (godz. 20.30). Zwycięzca tej konfrontacji będzie mógł głębiej odetchnąć

KRZYSZTOF KURASIEWICZ

Triumf w tym starciu nie oznacza wcale, że szczęśliwiec zapewni sobie utrzymanie w PGE Ekstralidze. Zarówno dla lublinian, jak i dla torunian, będzie to spotkanie najwyższej wagi. Dlaczego? Bo oba zespoły są typowane do spadku i tak na dobrą sprawę, to oba mogą faktycznie pożegnać się z najlepszą ligą świata. Strata „Koziołków” do bezpiecznego miejsca zajmowanego przez MRGARDEN GKM Grudziądz to 3 punkty. Do rozstrzygnięcia byłaby jedynie kwestia, kto musiałby bronić się jeszcze w barażach. Póki co, istotne jest jednak to, kto wygra i czy zgarnie bonus za zwycię-

stwo w dwumeczu. W tabeli różnica między obiema drużynami to zaledwie jedno „oczko”.

W pierwszym starciu obu ekip nieznacznie lepsze na swoim torze były „Koziołki” – wygrały 48:42. Żółto-biało-niebiescy mieli nie tylko atut własnego obiektu, ale również zastosowali zastępstwo zawodnika za Andreasa Jonssona, który przedstawił zwolnienie lekarskie. Kolejni seniorzy, którzy meldowali się przy taśmie, zrobili swoje.

Tak z czysto „sympatycznego” punktu widzenia, to lubelscy kibice mogą się cieszyć z powrotu kapitana do składu. Popularny „AJ” znalazł się pod „jedyneką”. Nie oznacza to jednak wcale, że zobaczymy go w akcji. Co

prawda Szwed wystąpił we wtorek w meczu szwedzkiej Elitserien i zdobył 9 punktów dla Rospiggarny Hallstavik, ale jego forma dalej jest dużą niewiadomą. W odwodzie na pewno będzie czekał Robert Lambert.

Get Well Toruń ma ostatnio spore problemy z dyspozycją swoich żużlowców. Jedynym zawodnikiem, który regularnie bierze odpowiedzialność za zespół na swoje barki jest Jason Doyle. Jednak nawet Australijczyk nie jest w stanie wygrać meczu w pojedynkę – bardzo nierówno jeździ Niels Kristian Iversen, Rune Holta nie przypomina siebie sprzed kontuzji, a Jack Holder może odczuwać skutki bolesnego upadku podczas poniedział-

kowego meczu angielskiej Premiership.

Krótko mówiąc, dzisiaj na Motoarenie spotkają się dwie drużyny, które zmagają się ze swoimi demonami. Pozostaje pytanie, kto lepiej poradzi sobie z presją wyniku na karku.

### AWIZOWANE SKŁADY

**Speed Car Motor Lublin:** 1. Andreas Jonsson, 2. Paweł Miesiąc, 3. Grigorij Łaguta, 4. Dawid Lampart, 5. Mikkel Michelsen, 6. Wiktor Lampart, 7. Wiktor Trofimow. **Get Well Toruń:** 9. Chris Holder, 10. Rune Holta, 11. Niels Kristian Iversen, 12. Norbert Kościuch, 13. Jason Doyle, 14. Filip Nizgorski, 15. Igor Kopeć-Sobczyński.

## Stawką mistrzostwo świata

**ŻUŻEL** Aż 18 najlepszych młodzieżowych żużlowców na świecie zawita w sobotę (godz. 18) do Lublina, żeby rozpocząć walkę o tytuł Indywidualnego Mistrza Świata Juniorów. Tor przy Al. Zygmuntowskich ugości zawodników w ramach 1. finału cyklu

Bartosz Smektała, Jaimon Lidsy, czy Maksym Drabik – to nie tylko członkowie juniorzy świata, ale również jedni z najlepszych zawodników w swoich zespołach w PGE Ekstralidze. W tak doborowej stawce znaleźli się też trzej jeźdźcy Speed Car Motoru Lublin – Robert Lambert, Wiktor Lampart oraz Wiktor Trofimow (ostatni z „dzika kartą”) – cała trójka na zdjęciu poniżej.

– Pierwsza runda Mistrzostw Świata na własnym torze to dla mnie jednocześnie duża presja, jak i duży handicap, dzięki temu, że będę mógł występować na swoim torze, który bardzo dobrze znam. Wszystkie oczy zwrócone będą na mnie, kibice będą chcieli, żebym pojechał jak najlepiej. W staw-



FOT. KRZYSZTOF MAZUR

ce jest wielu zawodników, a ja chcę zdobywać punkty w każdym kolejnym biegu – powiedział na środowej konferencji prasowej Wiktor Lampart. Sponsorem tytularnym sobotnich zmagania został Lubelski Węgiel „Bogdanka”, który

wspiera już tym sezonie lubelskich młodzieżowców w zawodach o Drużynowe Mistrzostwo Polski Juniorów. – Od wielu już lat jesteśmy sponsorami żużla. Ta decyzja była rozpatrywana na wielu płaszczyznach. Po pierwsze,

ciągłe wspominamy o tym, że chcemy wspierać juniorów. Zawsze powtarzamy, że jest to pewna inwestycja, pewien kredyt zaufania. Po drugie, żużel na Lubelszczyźnie jest bardzo popularny. W naszej kopalni bilety rozchodzą się błyskawicznie. Kolejna rzecz to promocja Lubelszczyzny – wylicza Artur Wasił, prezes zarządu Lubelskiego Węgla „Bogdanka”. Speed Car Motor Lublin ma w swoim składzie żużlowców, którzy w przeszłości stawali na podium tej imprezy. W 2000 roku smaku zwycięstwa zakosztował obecny kapitan „Koziołków” Szwed Andreas Jonsson. W latach 2014-15 po brązowe medale sięgał za to Duńczyk Mikkel Michelsen. Natomiast ostatnio lubelski

klub, z sukcesami, reprezentował Robert Lambert – w 2016 i 2018 roku Brytyjczyk kończył rywalizację na trzecim miejscu. Lublin będzie dopiero pierwszym przystankiem na drodze młodych żużlowców po upragnione trofeum. Kolejne dwa finały odbędą się w niemieckim Gustrow (14.09) oraz w czeskich Pardubicach (04.10). Dopiero po ich rozegraniu poznamy nowego indywidualnego mistrza świata juniorów. Warto dodać, że ubiegłoroczna edycja zmagania była szczególnie udana dla polskich zawodników – na najwyższym stopniu podium stanął Bartosz Smektała, a drugie miejsce zajął Maksym Drabik.

KRZYSZTOF KURASIEWICZ

### WOKÓŁ ŻUŻLA

#### Kajakiem na mecz

Do odważnych świat należy – grupa śmiałków z Lublina zdecydowała się dotrzeć na dzisiejszy mecz Speed Car Motoru Lublin w Toruniu w nietypowy sposób, bo... kajakami. Sympatycy żółto-biało-niebieskich przywdziali klubowe barwy i zabrali ze sobą transparent „Płyniemy na mecz”. Aby dotrzeć na czas na Motoarenę, wyruszyli już 7 czerwca. Do pokonania mają w sumie ok. 500 km, a na swojej trasie minęli, między innymi, Dąbrynę, Warszawę i Włocławek. Kibice dzielą się zdjęciami ze swojej wyprawy na facebookowej stronie Płyniemy na MECZ.

#### Strefa kibica w Lublinie

Ci, którzy nie zdecydowali się wybrać do Torunia drogą wodną, powietrzną lub lądową, będą mogli śledzić zmagania żużlowców w strefie kibica. Dzisiaj od godz. 20 w Skate Town przy ul. Krochmalnej 13H chętni będą mogli spotkać się w jednym miejscu i rozkoszować meczem na dużym ekranie. Do dyspozycji gości będzie również strefa gastronomiczna, w której będą serwowane, między innymi, potrawy z grilla. Wejście do strefy kibica będzie bezpłatne.

#### Łaguta w gazie

Grigorij Łaguta jest w formie. Żużlowiec Speed Car Motoru Lublin wystartował w środę w spotkaniu ligi rosyjskiej. Jego Wostok Władywostok przegrał co prawda 39:50 z Turbiną Bałakowo, ale „Grisza” zdobył komplet 18 punktów w swoich sześciu startach. W tym meczu w barwach ekipy z Władywostoku wystąpił też jeden Polak – Norbert Kościuch. Zawodnik Get Well Toruń ubierał 9 punktów i jeden bonus.

#### Wyszedł ze szpitala

Siergiej Łogaczow, żużlowiec PGG ROW Rybnik, opuścił już szpital w Gdańsku po poważnym wypadku na torze. Rosjanin zaliczył bardzo groźnie wyglądający upadek w pierwszym biegu meczu ze Zduńek Wybrzeżem Gdańsk 9 czerwca. Prosto z toru został przetransportowany do placówki medycznej. U zawodnika doszło do odmy płucnej, w oddychaniu musiał mu pomagać respirator. Stracił też 1.5 litra krwi. Teraz, razem z prezesem klubu Krzysztofem Mrozkiem, udał się do Rybnika, gdzie będzie dochodził do zdrowia. (KYKU)

#### Lotto (18.06)

2, 4, 15, 17, 44, 49.

#### Lotto Plus (18.06)

1, 3, 21, 36, 42, 49.

#### Multi Multi (20.06), godz. 14

7, 8, 15, 16, 17, 23, 27, 33, 35, 36, 37, 41, 51, 55, 63, 64, 66, 67, 71, 74.

Plus 37.

#### Multi Multi (19.06), godz. 21.40

4, 5, 7, 9, 10, 16, 21, 26, 28, 32, 42,

44, 50, 57, 66, 68, 73, 74, 75, 76.

Plus 4.

#### Multi Multi (19.06), godz. 14

9, 12, 18, 19, 34, 42, 47, 50, 53, 54,

60, 64, 65, 66, 67, 68, 71, 73, 75, 80.

Plus 80.

#### Multi Multi (18.06), godz. 21.40

5, 6, 11, 16, 17, 20, 21, 31, 35, 38,

44, 45, 51, 52, 56, 60, 66, 67, 68, 80.

Plus 6.

#### Mini Lotto (19.06),

11, 16, 33, 34, 36.

#### Mini Lotto (18.06)

27, 33, 34, 41, 42.

#### Ekstra Pensja (19.06)

8, 18, 21, 23, 26 – 3.

#### Ekstra Pensja (18.06)

7, 8, 14, 18, 29 – 3.

#### Ekstra Premia (19.06)

3, 9, 15, 16, 31 – 1.

#### Ekstra Premia (18.06)

2, 9, 14, 17, 29 – 4.

#### Kaskada (20.06), godz. 14

1, 2, 6, 8, 9, 10, 11, 15, 17, 20, 21, 24.

#### Kaskada (19.06), godz. 21.40

4, 6, 10, 12, 14, 15, 16, 17, 19, 22,

23, 24.

#### Kaskada (19.06), godz. 14

4, 5, 7, 8, 10, 11, 12, 13, 19, 21, 22,

24.

#### Kaskada (18.06), godz. 21.40

2, 3, 5, 7, 8, 9, 11, 12, 13, 19, 21, 24.

#### Super Szansa (20.06), godz. 14

5, 1, 6, 6, 9, 1, 1.

#### Super Szansa (19.06), godz. 21.40

3, 8, 1, 4, 6, 4, 0.

#### Super Szansa (19.06), godz. 14

8, 5, 3, 0, 4, 4, 5.

#### Super Szansa (18.06), godz. 21.40

3, 1, 2, 0, 5, 7, 6.

# Drobne grzechy żywieniowe? Zdarza się

**STYL ŻYCIA** Rafał Maślak: Lubię gotować i wymyślać coś nowego. Często dzwonię też do mamy, żeby odtworzyć danie z rodzinnego domu

**M**odel preferuje domowe posiłki w rodzinnym gronie tak, żeby można było spokojnie zjeść, porozmawiać i cieszyć się obecnością bliskich osób. Kiedy tylko ma czas, sam przyrządza ulubione przysmaki, jeśli nie – zamawia do domu gotowe jedzenie. Ze względu na liczne obowiązki zawodowe często jada również na mieście. Jego zdaniem dobry burger jest niewiele gorszy od tradycyjnego obiadu.

Rafał Maślak tłumaczy, że jego sposób odżywiania uzależniony jest od grafiku zawodowego. Sesje zdjęciowe, eventy czy udział w programach rozrywkowych wiążą się z masą różnych obowiązków, dlatego wtedy zmuszony jest do korzystania z restauracji lub barów szybkiej obsługi. Jego zdaniem jednak nic nie zastąpi obiadu spożywanego w domowym zaciszu.

Rafał Maślak często zmuszony jest do korzystania z restauracji lub barów szybkiej obsługi. Jego zdaniem jednak nic nie zastąpi obiadu spożywanego w domowym zaciszu.

wanego w domowym zaciszu.

– Generalnie to zawsze wolę zjeść z kimś bliskim, porozmawiać, natomiast wszystko zależy od tego, jak bardzo jestem zajęty. Często wychodzi tak, że jemy na mieście. Ale pamiętam czasy, kiedy właśnie wychodziliśmy gdzieś na piknik i pakowało się kanapki, robiło się herbatę w termos. Teraz fajnie, że dzięki technologii, dzięki telefonowi, aplikacji można to wszystko sobie zamówić i tak na-



prawdę nie musimy myśleć o jedzeniu, tylko dopiero wtedy, kiedy jesteśmy głodni – mówi Rafał Maślak.

Maślak przyznaje, że jego żona niekoniecznie, ale on czasem lubi stanąć w kuchni i przyrządzić swojej rodzinie jakąś pyszną potrawę.

Rafał Maślak nie ukrywa, że choć preferuje zdrowy styl odżywiania, to jak każdemu innemu zdarzają mu się również drobne grzeszki żywieniowe

FOT. NEWSERIA LIFESTYLE

Często eksperymentuje ze smakami, ale bywa również tak, że sięga po tradycyjne, sprawdzone przepisy.

– Częściej chyba ja się biorę za gotowanie. Lubię gotować, lubię wymyślać coś nowego. Często też dzwonię do mojej mamy, żeby odtwo-

rzyć np. danie z rodzinnego domu. Uwielbiam kuchnię mojej mamy, więc często właśnie proszę o pomoc. Ale też sam coś kombinuję, myślę, że idzie mi to nie najgorzej – mówi Rafał Maślak.

Model nie ukrywa, że choć preferuje zdrowy styl odżywiania, to jak każdemu innemu zdarzają mu się również drobne grzeszki żywieniowe.

– Chyba każdy gdzieś tam ma jakąś słabość i owszem cały czas patrzę na to, co jem, i zwracam uwagę na to, żeby te produkty były dobre, i odżywiam się zdrowo. Ale trzeba też być człowiekiem, raz na jakiś czas lubię zjeść dobrego burgera. A tak naprawdę dobrze przyrządzony burger, na dobrej wołowinie, jest nawet – można powiedzieć – niewiele gorszy niż zwykły obiad. Ale fast food, taki stricte typowy fast food, też czasami wjedzie, to jest normalne – mówi Rafał Maślak. **NEWSERIA LIFESTYLE**

## kartka z kalendarza 21 czerwca

**1834**

Amerikanin Cyrus McCormick uzyskał patent na żniwiarkę

**1860**

Opublikowano po raz pierwszy piosenkę nieustalonego autorstwa I Wish I Was in Dixie's Land, która w czasie wojny secesyjnej stała się hymnem Skonfederowanych Stanów Ameryki

**1949**

Na Konferencji Architektów Partijnych proklamowano socrealizm w architekturze

**1966**

Premiera dramatu filmowego Kto się boi Virginii Woolf? w reżyserii Mike'a Nicholasa

**1971**

W Gdyni otwarto Muzeum Oceanograficzne i Akwarium Morskie

**1988**

Premiera komedii kryminalnej Kto wrobił królika Rogera? w reżyserii Roberta Zemeckisa

**1997**

W katowickim Spodku odbył się pierwszy polski koncert francuskiego twórcy muzyki elektronicznej Jeana-Michela Jarre'a

**1999**

Odbyła się 1. ceremonia wręczenia Orłów

**2003**

W Berlinie odbył się pożegnalny koncert niemieckiego duetu Modern Talking

**7353 m**

takim wynikiem w 2001 roku australijski pociąg towarowy kompanii BHP Iron Ore ustanowił rekord długości składu

## Wakacje za 3,4 tys. zł

**P**onad 40 proc. Polaków planuje wakacyjne wyjazdy. Co czwarty z nich wybierze polskie morze, a co trzeci – zagraniczną wycieczkę. Średnio na wypoczynek przeznaczymy 3,4 tys. zł – to o 670 zł więcej niż rok wcześniej – wynika z Barometru Providenta.

– Średnio na wakacje planujemy wydać około 3,4 tys. zł. Zdecydowanie więcej, bo ponad 4 tys. zł, planują wydać osoby w wieku 40–59 lat. Natomiast najmniej, bo nie przekraczając 2 tys. zł, planują wydać osoby najmłodsze, do 25. roku życia – mówi Karolina Łuczak, kierownik ds. komunikacji Provident.

Średnia deklarowana kwota znacząco wzrosła. Jeszcze w 2017 roku było to nieco ponad 2,8 tys. zł, a rok później – ok. 2,7 tys. zł. Wyjazdy wakacyjne to spory wydatek i niemałe obciążenie dla większości budżetów domowych. Dlatego ponad połowa Polaków (57 proc.) zaczyna na ten cel wcześniej oszczędzać, a tylko co trzecia osoba przyznaje, że pokryje koszty z bieżących dochodów bez konieczności odkładania.

– Jedynie 5 proc. będzie się posiłkowało kredytami bądź kartami kredytowymi – podkreśla Karolina Łuczak.

Wśród wakacyjnych kierunków dominuje polskie morze, które wybiera 37 proc. osób. Zagraniczne wyjazdy wybierze co trzeci Polak. Znacznie mniejszą popularnością cieszą się góry (15 proc.) oraz agroturystyka i Mazury (po 9 proc.).

– Najpopularniejszym środkiem transportu jest zdecydowanie własny samochód. Wskazuje go ponad 60 proc. badanych. Pozostała grupa, 39 proc. po równo wskazuje na samolot, autobus i inne rozwiązania – dodaje ekspertka.

W czerwcowym badaniu mniej więcej co piąty respondent podkreślił, że nie wie jeszcze, czy w tym roku wyjedzie na urlop, a 38 proc. deklarowało, że lato spędzi w domu. Powodem są przede wszystkim finanse (55 proc.) i problemy zdrowotne (23 proc.). Co piąta osoba, która nigdzie nie wyjeżdża, deklaruje, że najlepiej odpoczywa we własnym domu.

**NEWSERIA BIZNES**

REKLAMA



Otwierając wytwórnię pasz w Łukowie, chcemy umocnić pozycję naszego rolnictwa.